

Paulina Twardoch

O poszukiwaniu prawa właściwego do oceny spraw majątkowych zarejestrowanego za granicą związku partnerskiego według polskiego prawa prywatnego międzynarodowego

Abstract: Although the institution of registered partnership is unknown to the Polish family law, nevertheless regarding the increasing mobility of population it must be taken into account that the situation of registered partners may depend on the judgement issued by a Polish court or on the proper proceeding of Polish notary, advocate, chamber counsel or bank worker. Therefore it is justified to essay to find in Polish private international law the conflict rule indicating the law applicable to patrimonial issues related to registered partnership.

The main difficulty associated with this task results from the fact that there is no explicit regulation concerning this subject among conflict of law provisions operative in Poland. Thus the following ways to find the law applicable to the patrimonial relations between registered partners deserve consideration:

a) extension — on the ground of private international law — of the notion of marriage to registered partnership

b) repartition of different types of registered partnership between two categories known to Polish private international law, in particular: ‘marriage’ and ‘contractual obligation’, according as a given model of registered partnership is characterized by the domination of institutional either contractual element

c) application of the conflict rules concerning marriage and spouses by means of analogy

d) equation — on the ground of private international law — of the registered partner with concubinage.

However, the well-founded reasons prevail to reject these solutions and to apply the article 67 of the Act of 4 February 2011 — Private International Law, whereupon the conflict rule determining the law applicable to registered partnership (including patrimonial relations between partners) drawn from the content of the said provision should operate with the criterion leading to the state, in name of which acted the authority who

proceeded the registration of union. Nevertheless certain patrimonial issues, in particular the succession cases and the questions of alimentation between partners should be considered according to the law indicated by the conflict rules concerning these matters.

Keywords: patrimonial issues of registered partnership, law applicable to registered partnership, conflict rule, Act of 4 February 2011 — Private international law

Choć zarejestrowany związek partnerski jest instytucją nieznaną naszemu prawu, to jednak w obliczu coraz bardziej nasilającej się mobilności jednostek, stanowiącej znak naszych czasów, los partnerów z zarejestrowanego związku może zależeć od rozstrzygnięcia polskiego sądu lub innego organu państwowego, właściwego działania notariusza czy też pracownika banku. Z tego względu za uzasadnioną należy uznać próbę odnalezienia w polskim prawie prywatnym międzynarodowym najbardziej miarodajnej reguły kolizyjnej, która wskazywałaby prawo właściwe do oceny kwestii majątkowych, jakie mogą wyłonić się w związku z funkcjonowaniem omawianej instytucji, jaką jest zarejestrowany związek partnerski.

Podstawowa trudność, z którą zmierzyć musi się każdy, kto pragnie sprostać temu zadaniu wynika z faktu, że zarejestrowany związek partnerski należy do instytucji nieunormowanych w sposób wyraźny w polskiej ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. — Prawo prywatne międzynarodowe.

Jak podkreśla M. Pazdan, powszechnie akceptowaną metodą wypełniania luk w ustawie kolizyjnej jest posługiwanie się analogią. Jednakże optymalnym rozwiązaniem kwestii luk w prawie prywatnym międzynarodowym są — zdaniem M. Pazdana — reguły uzupełniające wskazanie prawa właściwego. Niemniej autor ten zwraca również uwagę, że wspomnianym lukom można niekiedy zapobiec, dokonując odpowiedniej kwalifikacji pojęć określających zakres normy kolizyjnej, poszerzającej pojemność tych pojęć w porównaniu zwłaszcza z pojemnością ich odpowiedników w prawie merytorycznym¹. Jaką więc obrać drogę? Czy powinno się przyjąć, że w odniesieniu do zarejestrowanych związków partnerskich mamy w polskim prawie prywatnym międzynarodowym do czynienia z luką i w konsekwencji dążyć do jej wypełnienia przy wykorzystaniu jednej z metod służących temu celowi? Czy też bardziej uzasadniona byłaby teza, zgodnie z którą zarejestrowany związek part-

¹ M. Pazdan: *Zagadnienie luk w prawie prywatnym międzynarodowym*. W: *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*. Red. A. Choduń, S. Czepita. Szczecin 2010, s. 677 i nast.

nerski mieści się w poddanym odpowiedniemu rozszerzeniu zakresie znaczeniowym któregoś z pojęć już funkcjonujących w polskim ustawodawstwie kolizyjnym? Opowiadając się za stwierdzeniem istnienia luki w omawianej materii, zgodnie z duchem przedstawionej wyżej koncepcji, należałoby w ramach niniejszych poszukiwań skłonić się ku uznaniu, że prawo, które winno stanowić podstawę rozstrzygnięć w sprawach dotyczących majątkowych aspektów wspólnego życia partnerów z zarejestrowanego związku, wskazywane jest przez normę z art. 67 p.p.m. Ten właśnie przepis odgrywa bowiem w naszym systemie prawnym rolę reguły uzupełniającej wskazanie prawa właściwego. Niemniej trzeba pamiętać, że z określonego wyżej unormowania wynika jedynie ogólna wskazówka, nakazująca stosować prawo państwa, z którym dany stosunek jest najściślej związany, i że dopiero opierając się na tej wskazówce odkryć należy okoliczności, które spełnią funkcję łącznika i tym samym pozwolą odnaleźć prawo właściwe do oceny kwestii wymagającej rozstrzygnięcia². Ope- racja, jaka pozostaje do wykonania w razie przyjęcia, że sytuacje życiowe dotyczące stosunków majątkowych partnerów z zarejestrowanego związku mieszczą się w zakresie zastosowania normy z art. 67 p.p.m., przy- wodzi zatem na myśl wypowiedź A. Pilleta, który uważa, że winno się stronić od założenia, iż wśród konkurujących z sobą systemów prawnych tylko jeden jest kompetentny, z wyłączeniem pozostałych. Wręcz przeciwnie — zdaniem tego autora — należy stwierdzić, że wszystkie te syste- my są co do zasady kompetentne, lecz nie w równym stopniu, a zadanie doktryny polega na rozpoznaniu tego systemu, za którego właściwością przemawiają najsilniejsze racje³. Odnalezieniu systemu spełniającego to kryterium w przypadku omawianej materii poświęcone zostaną kolejne ustępy niniejszego opracowania. Przedtem warto jednak zbadać konse- kwencje przyjęcia hipotezy, że w prowadzonych poszukiwaniach należy wykluczyć istnienie w polskim ustawodawstwie kolizyjnoprawnym luki w odniesieniu do problematyki zarejestrowanych związków partnerskich i podjąć próbę rozciągnięcia na osoby połączone taką więzią zasięgu norm kolizyjnych dotyczących małżonków lub też próbę dokonania roz- szerzającej wykładni określenia „zobowiązanie umowne” jako wyrażenia wyznaczającego zakres zastosowania normy z art. 28 p.p.m.

² Ibidem.

³ A. Pillet: *Principes de droit international privé*. Paris—Grenoble 1903, s. 130—131. Dostępny na stronie: <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k5400979ff/f145.image>.

1. Włączenie instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego do poddanej rozszerzeniu kategorii „małżeństwo”

Trzeba zauważyć, że zarejestrowane związki partnerskie we wszystkich systemach prawnych, w których zostały wprowadzone, stanowią nową formę organizacji życia pary niepołączonej więzią małżeństwa. Należy więc stwierdzić, że cel, jakiemu służy ta instytucja, tj. organizacja wspólnego życia dwóch osób, wykazuje zbieżność z celem, do którego powołane jest małżeństwo. Ponadto podkreśla się w literaturze, że również przeszkody uniemożliwiające ważne zawarcie zarejestrowanego związku partnerskiego są najczęściej identyczne (lub przynajmniej podobne) z tymi, które odnoszą się do wstąpienia w związek małżeński⁴. Zaznacza się też w piśmiennictwie, że zarówno zawarcie małżeństwa, jak i zawarcie zarejestrowanego związku partnerskiego stanowią czynności prawne prowadzące do powstania między dwoma podmiotami chronionych prawnie więzi osobistych i majątkowych. Ponadto, obie te czynności nacechowane są formalizmem, w który zaangażowana jest władza publiczna, a ich dokonanie pociąga za sobą zmianę statusu osób je podejmujących⁵. Wreszcie, wiele ustawodawstw reguluje problematykę zarejestrowanego związku partnerskiego poprzez nakaz odpowiedniego stosowania do partnerów przepisów odnoszących się do małżeństwa oraz małżonków. Jeśli zaś nawet legislator nie posługuje się takim odwołaniem, ustanowione przez niego unormowania oparte są często na rozwiązaniach przyjętych przez dany system prawny w odniesieniu do osób połączonych więzią małżeństwa⁶.

Wszystkie przedstawione wyżej względy mogłyby przemawiać za tym, aby na potrzeby rozstrzygnięć kolizyjnych instytucja zarejestrowanego związku partnerskiego włączona została do poddanej rozszerzeniu kategorii „małżeństwo”. Niemniej przeciwko temu rozwiązaniu przytoczyć można wiele wypowiedzi przedstawicieli zagranicznej doktryny. Wśród nich warto zwrócić uwagę chociażby na opinię H. Fulchi-

⁴ Zob. A. Devers: *Le concubinage en droit international privé*. Paris 2004, s. 36—39.

⁵ Zob. L. Barnich: *Union libre et cohabitation légale, questions de droit international privé*. In: *Mélanges offerts à Roland de Valkeneer*. Red. D. Sterckx, J.-L. Le-doux. Bruxelles 2000, s. 10.

⁶ H. Fulchiron: *Mariage et partenariats homosexuels en droit international privé français*. „Revue internationale de droit comparé” 2006, N° 2, s. 415.

rona. Otóż autor ten jest zdania, że — w odróżnieniu od małżeństwa poligamicznego oraz małżeństwa zwyczajowego (*mariage coutumier*), co do których nikt w państwach, w których te instytucje występują, nie ma wątpliwości, że stanowią one małżeństwo — w przypadku zarejestrowanego związku partnerskiego należy stwierdzić, że mimo iż modelem, jaki posłużył do jego stworzenia, było małżeństwo, oraz mimo iż znajdują doń zastosowanie reguły właściwe małżeństwu, to jednak nie jest on małżeństwem ani w myśl prawa, pod rządą którego dany związek został ukształtowany, ani w myśl prawa merytorycznego obowiązującego w siedzibie organu dokonującego oceny sytuacji życiowej wpisującej się w problematykę dotyczącą tej instytucji. W rezultacie H. Fulchiron uznaje, że ujęcie w ramach jednej kategorii zarejestrowanego związku partnerskiego oraz małżeństwa kłóci się z zasadami logiki i stanowi działanie na przekór *legi causae*⁷. Podobnie A. Devers podkreśla, że legislatorzy zagraniczni nie utożsamiają zarejestrowanych związków partnerskich z małżeństwem, traktując je jako odrębną instytucję⁸ czy — jak pisze L. Barnich — „trzecią drogę” między związkiem małżeńskim a niezarejestrowanym konkubinatem⁹. Należy przy tym zauważyć, że w systemach prawnych niektórych państw, takich jak na przykład Belgia czy Holandia¹⁰, występują obok siebie wszystkie te trzy instytucje, legislator szwedzki zaś, mimo iż decydując się na otwarcie małżeństwa wobec osób tej samej płci, uchylił ustawę o zarejestrowanych związkach partnerskich, pozostawił jednak osobom połączonym już więzią omawianego typu możliwość zachowania statusu partnerów z zarejestrowanego związku. Na uwagę zasługuje w tym kontekście wypowiedź O. van Caillie, która twierdzi, iż fakt, że ustawodawcy, wprowadzając do systemów prawnych swych państw instytucję zarejestrowanego związku partnerskiego, starali się zachować odrębność owej konstrukcji od małżeństwa, nie może zostać pominięty na płaszczyźnie prawa prywatnego międzynarodowego nawet przy założeniu, że kategorie, jakimi posługuje się ta gałąź prawa powinny być pojmowane szeroko¹¹. Warto też wspomnieć w tym kontekście o wyroku Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich wydanym 31 maja 2001 r. w sprawie D. i Królestwo Szwecji przeciwko Radzie Unii Europejskiej (sprawy połączone C-122/99 P oraz

⁷ Ibidem, s. 415—416.

⁸ A. Devers: *Le concubinage...*, s. 93.

⁹ L. Barnich: *Union libre...*, s. 4.

¹⁰ Zob. *Étude de législation comparée n°134, juin 2004 — Le mariage homosexuel*. Dostępny na stronie: <http://www.senat.fr/lc/lc134/lc1344.html>.

¹¹ O. van Caillie: *La protection du partenaire survivant dans le cadre des lois européennes sur la cohabitation non-maritale. Etude de droit comparé et de droit international privé*. Zurich—Bâle—Genève 2005, s. 189—190.

C-125/99 P), w którym z całą mocą zaakcentowana została odrębność zarejestrowanych związków partnerskich względem małżeństwa¹².

Nie można także pominąć faktu, że o ile zarejestrowane związki partnerskie stanowią realizację koncepcji przyjętej w państwach skandynawskich (gdzie podstawową techniką legislacyjną zastosowaną przy regulacji tej problematyki było operowanie odwołaniem się do przepisów o małżonkach) wykazują bardzo bliskie pokrewieństwo z instytucją małżeństwa, to nie każde ustawodawstwo poświęcone instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego przewiduje konstrukcję w tak wysokim stopniu zainspirowaną rozwiązaniami obowiązującymi w odniesieniu do związku małżeńskiego. I tak, na przeciwnym biegunie wobec modelu ukształtowanego w Europie Północnej umiejscowić należy francuski cywilny pakt solidarności oraz belgijską usankcjonowaną prawnie kohabitację. Warto przy tym zauważyć, że w piśmiennictwie francuskim już wręcz tradycyjnie wyróżnia się w tej materii: z jednej strony „związki partnerskie o charakterze ramowym” (*les partenariats-cadres*), czyli takie, które oparte są na swoistych dla tej konstrukcji prawnej regulach i w przypadku których określenie skutków wstąpienia w taki związek pozostawione zostało w dużej mierze woli samych zainteresowanych (Francja, Belgia, Luksemburg), oraz z drugiej strony — „związki partnerskie o charakterze instytucjonalnym”, ukształtowane przez ustawodawców w drodze regulacji, których oś konstrukcyjną stanowi nakaz stosowania do partnerów przepisów odnoszących się do małżeństwa i małżonków (Finlandia, Dania, Szwecja) czy przynajmniej stanowiące rezultat dążenia legislatorów do zbliżenia obu form organizacji wspólnego życia pary (*les partenariats construits sur la base d'un simple rapprochement au mariage*), nawet jeśli realizacji tego dążenia służyły przede wszystkim inne techniki niż ta wymieniona powyżej, obrazowo określone przez G. Kesslera mianem „mimetyzmu” (Niemcy, Szwajcaria, Holandia, Québec)¹³. Ten ostatnio wspomniany autor, dokonując klasyfikacji zarejestrowanych związków partnerskich, akcentuje przede wszystkim dominację pierwiastka kontraktowego w przypadku partnerstw zaliczanych do pierwszej grupy oraz pierwiastka instytucjonalnego, w przypadku partnerstw z grupy drugiej¹⁴. M. Revillard z kolei, poruszając problem różnorodności zarejestrowanych związków partnerskich, zwraca uwagę na: różnice dotyczące formy zawarcia takiego związku, odmienny sposób uregulowania problemu nazwisk współtowarzyszy życia, różny

¹² A. Devers: *Le concubinage...*, s. 92.

¹³ Zob. H. Fulchiron: *La séparation du couple en droit international privé*. „Petites affiches” 2001, N° 62, s. 4 i nast.; G. Kessler: *Les partenariats enregistrés en droit international privé*. Paris 2004, s. 23—50; A. Devers: *Le concubinage...*, s. 132.

¹⁴ G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 24.

zasięg skutków zawarcia związku wpisujących się w zakres tzw. reżimu podstawowego partnerów (*régime primaire*), rozbieżności w sposobie unormowania problematyki związanej z rodzicielstwem partnerów oraz zróżnicowane podejście poszczególnych ustawodawców do kwestii trwałości więzów, jakie nałożone zostają na parę z chwilą zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego (począwszy od jednostronnego oświadczenia o zakończeniu związku jako sposobu doprowadzenia do ustania opisywanej więzi przewidzianego w prawie francuskim oraz belgijskim, kończąc na procedurze sądowej, której przeprowadzenie wymagane jest w celu rozwiązania zarejestrowanej wspólnoty życiowej przez przepisy prawa szwajcarskiego czy szwedzkiego)¹⁵. Ponadto, również w przedmiocie ustrojów majątkowych o charakterze *régime secondaire*, roszczeń, jakich partnerzy mogą dochodzić względem siebie po ustaniu związku, oraz w przedmiocie sukcesji w razie śmierci jednej ze stron połączonych omawianą więzią wachlarz rozwiązań przyjętych w poszczególnych ustawodawstwach jest szeroki i odzwierciedla skrajnie odmienne zapatrywania prawodawców różnych państw na problem statusu osób, które zawarły z sobą zarejestrowany związek partnerski.

2. Włączenie zarejestrowanych związków partnerskich o charakterze kontraktowym do kategorii „zobowiązanie umowne” w ramach zabiegu tzw. repartycji

Oczywiście, przedstawiona wyżej argumentacja mogłaby skłaniać do podjęcia próby podciągnięcia pod kategorię „małżeństwo” jedynie tych usankcjonowanych prawnie form organizacji wspólnego życia, które realizują model określany mianem partnerstwa typu instytucjonalnego, przy jednoczesnym podjęciu dalszych poszukiwań rozwiązania kolizyjnego odpowiedniego dla partnerstw wpisywanych tradycyjnie w ramy drugiej z wymienionych koncepcji, tj. partnerstw o charakterze kontraktowym.

Jednakże również tenże zabieg określany mianem repartycji partnerstw różnego rodzaju między odmienne kategorie znane kolizyjnej *legi fori*, zastosowany na przykład przy redakcji belgijskiego kodeksu

¹⁵ M. Revillard: *Droit international privé et communautaire: pratique notariale*. Paris 2010, s. 103–105.

prawa prywatnego międzynarodowego¹⁶, uważany jest jednak przez wielu przedstawicieli doktryny za nieuzasadniony. I tak, G. Kessler zwraca uwagę na fakt, że nawet partnerstwa charakteryzujące się dominacją pierwiastka instytucjonalnego (*partenariats-institutions*), mimo podobieństwa kształtujących je rozwiązań normatywnych do reguł, na jakich opiera się instytucja małżeństwa, stworzone zostały z myślą o zaspokojeniu innych potrzeb niż te, które tradycyjnie realizowane są w ramach związku małżeńskiego¹⁷. Tymczasem rozszerzenie określonej kategorii funkcjonującej w prawie prywatnym międzynarodowym w celu objęcia nią nieznanych *legi fori* konstrukcji prawnych winno być dokonywane z uwzględnieniem problemu społecznego, na jaki owe konstrukcje mają stanowić odpowiedź. W rozpatrywanym przypadku **bez względu na to, według jakiego modelu ukształtowana została instytucja zarejestrowanego związku partnerskiego** ustawodawca wprowadzający do systemu prawnego swego państwa taką konstrukcję zmierzał — jak pisze G. Kessler — do zapewnienia uznania na płaszczyźnie prawnej oraz społecznej par osób tej samej płci¹⁸ czy — jak piszą N. Joubert oraz B. Morel — do umożliwienia dwóm osobom niezwiązanym małżeństwem organizacji wspólnego życia w formie opartej na rejestracji dokonywanej przez władzę publiczną¹⁹. Osiągnięciu tego celu miały zatem służyć zarówno partnerstwa o charakterze instytucjonalnym, jak i partnerstwa o charakterze kontraktowym. Przyjmując więc kryterium funkcjonal-

¹⁶ Zob. P. Wautelet: *Partenariats, cohabitation légale et autres relations de vie commune*. In: *Relations familiales internationales. L'actualité vue par la pratique*. Red. P. Wautelet. Liège 2010, s. 119, 122. Zob. też *Relation de vie commune*. Dostępny na stronie: http://www.adde.be/J_15/index.php?option=com_content&task=view&id=135&Itemid=1.

Repartycja dochodzi także do głosu w przypadku rozwiązania zastosowanego w przepisach art. 3090.1—3093.1 kodeksu cywilnego Quebecu, obejmujących normy kolizyjne operujące pojęciem „związek cywilny” (*l'union civile*), którego zakres znaczeniowy nie może, zdaniem G. Goldsteina i J. Talpisa, zostać rozciągnięty na zarejestrowane związki partnerskie wszystkich typów, w szczególności zaś na PACS oraz belgijską usankcjonowaną prawnie kohabitację. Zob. G. Goldstein, J. Talpis: *Réflexions critiques sur l'avènement de l'union civile boiteuse en droit international privé québécois*, s. 247, 252, 255—257. Dostępny na stronie: <https://papyrus.bib.umontreal.ca/jspui/bitstream/1866/2461/1/R%C3%A9flexions%20critiques%20sur%20l%20B9a%20v%C3%A8nement%20de%20l%20B9union%20civile%20boiteuse%20en%20droit%20international%20priv%C3%A9%20qu%C3%A9bécois.pdf>.

¹⁷ G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 87—88.

¹⁸ Ibidem, s. 91.

¹⁹ N. Joubert, B. Morel: *Les partenariats enregistrés en droit international privé depuis la loi du 12 mai 2009*. „La Semaine Juridique Notariale et Immobilière” 2009, N° 41, s. 1285 i nast. Tak też P. Callé: *Introduction en droit français d'une règle de conflit propre aux partenariats enregistrés (art. 515-7-1, C. Civ.)*. „Répertoire du notariat Defrénois” 9/2009, N° 16, s. 1662 i nast.

ne, należy stwierdzić, że zarejestrowanym związkom partnerskim charakteryzującym się dominacją pierwiastka instytucjonalnego bliżej jest do zarejestrowanych związków partnerskich odznaczających się silnym aspektem kontraktowym niż do małżeństwa, któremu tradycyjnie przypisuje się główną rolę w powoływaniu do życia nowych generacji oraz tworzeniu rodziny.

Spostrzeżenia te skłaniają ku odrzuceniu zaproponowanej powyżej metody repartycji na rzecz przyjęcia jednolitego sposobu ujmowania zarejestrowanych związków partnerskich na płaszczyźnie prawa prywatnego międzynarodowego, przy czym trzeba podkreślić, że w uzasadnieniu tego stanowiska — wzorem wymienionych wyżej autorów — główny akcent położyć należy raczej na **wspólnotę funkcji, jaka łączy różne modele zarejestrowanych związków partnerskich**, niż na **odmienność** potrzeb społecznych, jakie zaspokajają **małżeństwo** z jednej strony, a **zarejestrowane związki partnerskie z drugiej**. Nie można bowiem pominąć okoliczności, że wskazana w poprzednim ustępie funkcja związana z rodzicielstwem, tradycyjnie łączona z instytucją małżeństwa, coraz częściej faktycznie realizowana jest w ramach związków o charakterze niemalżeńskim. Co więcej, wskutek ostatnich nowelizacji przeprowadzonych w krajach skandynawskich możliwe stało się jej spełnianie także w sytuacjach, gdy pary pragnące założyć rodzinę tworzone są przez osoby tej samej płci połączone węzłem zarejestrowanego związku partnerskiego. Z drugiej strony, nie każda para osób zawierających związek małżeński dąży do posiadania potomstwa²⁰.

Jednocześnie za nietrafne należy uznać rozwiązanie polegające na zaliczeniu partnerstw o charakterze ramowym do kategorii „zobowiązanie umowne”. Nie można bowiem pozostać obojętnym na fakt, że w odróżnieniu od umowy łączącej z założenia obce sobie i niezależne od siebie (w sferze niezwiązanej z umową) osoby, więzy wynikające z zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego spletają strony wiodące wspólne życie i darzące się wzajemnym uczuciem²¹. Tę samą myśl wyraża się też

²⁰ Zob.: G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 88—89.

²¹ M. Josselin-Gall: *Pacte civil de solidarité (PACS). Quelques éléments de droit international privé*. „La Semaine Juridique Notariale et Immobilière” 2000, N° 11, s. 493—494. Zob. też: A. Bucher: *Le regard du législateur suisse sur les conflits de lois en matière de partenariat enregistré*. In: *Aspects de droit international privé des partenariats enregistrés en Europe. Actes de la XVI^e Journée de droit international privé du 5 mars 2004 à Lausanne, organisée conjointement par: l'Institut suisse de droit comparé et le Centre de droit comparé, de droit européen et de législations étrangères, Université de Lausanne*. Genève—Zurich—Bâle 2004, s. 138—140. Należy w tym kontekście wyjaśnić, że — jak zauważa M. Nazar — w typowym obrocie cywilnoprawnym strony stosun-

w literaturze, podkreślając, że zarejestrowany związek partnerski jest przede wszystkim relacją o charakterze osobistym, związkiem łączącym **dwie osoby**, w ramach którego powstają nie tylko więzy majątkowe, ale również prawnie chronione więzy osobiste²². Warto przy tym zaznaczyć, że ten ostatni pogląd sformułowany został w odniesieniu do belgijskiej usankcjonowanej prawnie kohabitacji, a więc odmiany zarejestrowanego związku partnerskiego odznaczającej się bardzo silnym pierwiastkiem kontraktowym i wymienianej jako jeden z najbardziej reprezentatywnych przykładów partnerstwa o charakterze ramowym.

Zarówno zatem A. Devers²³, M. Josselin-Gall²⁴, A. Bucher²⁵, jak i H. Fulchiron²⁶ sprzeciwiają się koncepcji, zgodnie z którą zarejestrowany związek partnerski miałby być traktowany na potrzeby rozstrzygnięć kolizyjnych jako zobowiązanie umowne. Na uwagę zasługuje również w tym kontekście argumentacja G. Kesslera, który zdecydowanie krytycznie ustosunkował się do rozwiązania polegającego na zastosowaniu opisanego wyżej zabiegu względem francuskiego cywilnego paktu solidarności. Otóż autor ten ze szczególną mocą podkreśla różnicę między celem, jakiemu służy zwykła umowa znana prawu zobowiązań, czy innymi słowy — zawierana w ramach powszechnego obrotu cywilnoprawnego, a funkcją przypisywaną PACS. I tak, według G. Kesslera, cywilny pakt solidarności, będący wprawdzie ze swej definicji umową, jednakże mający rangę instytucji z uwagi na rolę, jaką ma do odegrania jako forma organizacji wspólnego życia, nie może być na płaszczyźnie prawa prywatnego międzynarodowego sprowadzany do konstrukcji stworzonej z myślą o osiągnięciu celów ekonomicznych, przy czym należy wyjaśnić, że przez pryzmat tej ostatnio wskazanej funkcji cytowany autor postrzega właśnie zwykłą umowę²⁷.

Poza tym większość wymienionych wyżej przedstawicieli doktryny zwraca uwagę, że wcielenie w życie owej krytycznie przez nich ocenianej koncepcji spowoduje poważne perturbacje na dalszych etapach poszukiwania prawa właściwego. Przede wszystkim powstaje w tym

ku cywilnoprawnego również może łączyć emocjonalna więź bliskości (np. przyjacielska więź między współnikami lub stosunek bliskości wynikający z pokrewieństwa między sprzedawcą a kupującym). W wypadkach tych więź osobista jest jednak względem więzi majątkowej zjawiskiem autonomicznym. Tak M. Nazar: *Rozliczenia majątkowe konkubentów*. Lublin 1993, s. 56.

²² Zob. A. Devers: *Le concubinage...*, s. 35.

²³ Ibidem, s. 34—35.

²⁴ M. Josselin-Gall: *Pacte civil...*, s. 493—494.

²⁵ A. Bucher: *Le regard du législateur...*, s. 138—140.

²⁶ H. Fulchiron: *Mariage et partenariats...*, s. 414—415. Zob. też: T. Vignal: *Droit international privé*. Paris 2005, s. 142.

²⁷ Zob. G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 74—75.

kontekście pytanie o dopuszczalność stosowania w odniesieniu do zarejestrowanego związku partnerskiego Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady o prawie właściwym dla zobowiązań umownych (Rzym I), (art. 28 ust. 1 p.p.m.). Wyraźnie ustosunkował się do tej kwestii C. Nourissat, który skłania się ku stwierdzeniu, iż określone wyżej rozporządzenie nie obejmuje swoim zakresem zastosowania cywilnego paktu solidarności²⁸. Należy jednak pamiętać, że nawet w razie zajęcia przeciwnego stanowiska co do wskazanego wyżej problemu poszukujący prawa właściwego stanie w obliczu trudności. Jak zauważa się w literaturze, szczególnie kłopotliwe mogłoby się wówczas okazać umiejscowienie zarejestrowanego związku partnerskiego w przestrzeni prawnej za pomocą łącznika miejsca zwykłego pobytu strony zobowiązanej do spełnienia świadczenia charakterystycznego, który to łącznik dochodziłby do głosu w braku wyboru prawa właściwego (art. 4 ust. 2 rozporządzenia)²⁹. Prawa i obowiązki partnerów z zarejestrowanego związku są bowiem — zgodnie ze spostrzeżeniem M. Josselin-Gall — symetryczne³⁰. W konsekwencji nasuwa się wniosek, że propozycja zaliczenia partnerstw o charakterze ramowym do kategorii odmiennej od tej, w obrębie której należy klasyfikować partnerstwa o charakterze instytucjonalnym, nie znajduje uzasadnienia nie tylko w świetle przytoczonych poglądów przedstawicieli doktryny na temat natury i funkcji zarejestrowanych związków partnerskich należących do pierwszego z wymienionych typów, ale również ze względu na opisane trudności, mogące się pojawić w przypadku próby zastosowania w odniesieniu do zarejestrowanego związku partnerskiego norm kolizyjnych miarodajnych dla zobowiązań umownych.

Argumentów przemawiających za jednolitym traktowaniem zarejestrowanych związków partnerskich typu kontraktowego oraz zarejestrowanych związków partnerskich typu instytucjonalnego dostarcza także analiza komparatystyczna rozwiązań przyjętych w tym względzie w innych państwach. I tak na przykład, w doktrynie niemieckiej uznaje się, że termin „zarejestrowany związek partnerski” występujący w treści norm kolizyjnych zamieszczonych w art. 17b przep. wprowadz. k.c.n. obejmuje

²⁸ C. Nourissat: *Le nouveau droit communautaire des contrats internationaux. Le règlement (CE) n° 593/2008 du 17 juin 2008 sur la loi applicable aux obligations contractuelles* (« Rome-I »). „Répertoire du notariat Defrénois” 2009, N° 19, s. 2017 i nast. Zob. też art. 1 ust. 2 lit. b i c rozporządzenia. Por. H. Péroz: *La loi applicable aux partenariats enregistrés*. „Journal du droit international (Clunet)” 2010, N° 2, s. 399—410.

²⁹ Zob. w odniesieniu do konwencji rzymskiej: M. Josselin-Gall: *Pacte civil...*, s. 494 oraz A. Bucher: *Le regard du législateur...*, s. 140.

³⁰ M. Josselin-Gall: *Pacte civil...*, s. 494.

swym zakresem znaczeniowym nie tylko instytucje wykazujące taki sam stopień podobieństwa do instytucji małżeństwa, jak niemiecka zarejestrowana wspólnota życiowa, lecz również francuski PACS oraz belgijską usankcjonowaną prawnie kohabitację³¹. Podobnie ustawodawca francuski stanął na stanowisku, że różne modele zarejestrowanych związków partnerskich mogą zostać ujęte w ramach jednej kategorii prawa prywatnego międzynarodowego³². U podstaw zaś tego zapatrywania znalazło się przekonanie o istnieniu wspólnego fundamentu wszystkich form organizacji wspólnego życia stanowiących desygnaty wskazanej wcześniej nazwy³³. W podobny sposób, jeszcze na długo przed wprowadzeniem do francuskiego porządku prawnego reguły kolizyjnej wskazującej prawo właściwe dla zarejestrowanych związków partnerskich, wypowiadał się H. Fulchiron. Zgodnie z opinią tego przedstawiciela doktryny, jedną kategorią należało objąć zarówno partnerstwa stanowiące „kopię” małżeństwa, jak i „dziwną konstrukcję prawną”, jaką jest PACS³⁴. W tym samym duchu interpretowane są przez A. Buchera szwajcarskie normy kolizyjne odnoszące się do omawianej materii. W szczególności autor ten jest zdania, że z uwagi na fakt, iż zarejestrowany związek partnerski nie został zdefiniowany w federalnej ustawie o prawie prywatnym międzynarodowym, należy uznać, że pojęcie to może obejmować także francuski pakt cywilny solidarności oraz belgijską usankcjonowaną prawnie kohabitację. Rozróżnienie między partnerstwami o charakterze intytucjonalnym oraz partnerstwami o charakterze ramowym nie powinno więc znajdować odzwierciedlenia przy wykładni wskazanej wyżej terminu³⁵. Podobny punkt widzenia przedstawiła Europejska grupa prawa prywatnego międzynarodowego w toku prac nad aktem regulującym problematykę zarejestrowanych związków partnerskich na szczeblu międzynarodowym. Otóż, jak wynika ze sprawozdania z trzynastego spotkania Grupy, które odbyło się w 2003 r. w Wiedniu, rozbieżności występujące w prawie merytorycznym między partnerstwami różnych typów nie uzasadniają wprowadzenia w tej materii dwóch odmiennych reżimów kolizyjnych³⁶. Jednolicie ujęty został wreszcie

³¹ K.A. von Sachsen Gessaphe: *Le partenariat enregistré en droit international privé allemand*. In: *Aspects de droit international privé des partenariats enregistrés en Europe...*, s. 18.

³² Zob. H. Pérez: *La loi applicable...*, s. 399—410.

³³ P. Courbe, F. Jault-Seske: *Droit international privé janvier 2009-février 2010*. „Recueil Dalloz” 2010, s. 1585 i nast.

³⁴ H. Fulchiron: *Mariage et partenariats...*, s. 416. Podobnie: G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage en droit international privé*. „Recueil des Cours” 2000, N° 320, s. 127—128.

³⁵ A. Bucher: *Le regard du législateur...*, s. 140.

³⁶ Zob. Sprawozdanie z 13. spotkania roboczego Grupy (19—21 września 2003 r.). Dostępny na stronie: <http://www.gedip-egpil.eu/reunionstravail/gedip-reunions-13t.html>.

zarejestrowany związek partnerski w projekcie rozporządzenia Rady Unii Europejskiej z 16 marca 2011 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w zakresie skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich (*COM/2011/0127 końcowy — CNS 2011/0060). Zgodnie bowiem z definicją zamieszczoną w art. 2 lit. b, zarejestrowany związek partnerski to związek cywilny dwóch osób, usankcjonowany prawem i podlegający rejestracji przez organ władzy publicznej. Co więcej, w komentarzu do poszczególnych postanowień wyjaśnia się, że przewidziana w owym rozporządzeniu norma kolizyjna wskazująca prawo właściwe dla skutków majątkowych zawarcia związku odpowiadającego powyższej definicji „ma zastosowanie do wszelkich form zarejestrowanego związku partnerskiego”³⁷.

Warto także zauważyć, że w razie przyjęcia zasady repartycji przy poszukiwaniu normy kolizyjnej miarodajnej dla poddanej pod rozstrzygnięcie sytuacji życiowej wpisującej się w problematykę dotyczącą instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego konieczne będzie w celu przyporządkowania danego związku do odpowiedniej kategorii kolizyjnej *legis fori* dokładne zbadanie już na tym etapie regulacji wyznaczającej zasady kształtujące określony model omawianej instytucji. Należy bowiem zauważyć, że ustawodawstwa partnerskie poszczególnych krajów ciągle ewoluują i nie można wykluczyć przejścia danego modelu związku — na skutek przeprowadzonej nowelizacji — ze szczebla partnerstwa kontraktowego do rangi partnerstwa typu instytucjonalnego. Stąd też kierowanie się wyłącznie wskazówkami płynącymi z dokonanych niegdyś przez przedstawicieli doktryny i powielanych w literaturze klasyfikacji prowadzić może do wyboru rozwiązania sprzecznego z naturą danego partnerstwa. Poza tym dodatkowe trudności mogą wiązać się z faktem, że niejednokrotnie dane partnerstwo, w zależności od tego, jaki problem z zakresu jego funkcjonowania jest rozpatrywany, wykazuje z jednej strony cechy przemawiające za jego zaliczeniem do partnerstw o charakterze instytucjonalnym, z drugiej zaś odpowiada koncepcji partnerstw o charakterze ramowym³⁸. Taka sytuacja występuje na przykład w przypadku zarejestrowanego związku partnerskiego uregulowanego ustawą holenderską. Partnerstwo to z uwagi na sposób unormowania skutków jego zawarcia jest wprawdzie uważane za odpowiadające pierwszemu z wy-

³⁷ Zob. Tekst projektu wraz z komentarzem do poszczególnych artykułów dostępny na stronie: <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2011:0127:FIN:PL:HTML>.

³⁸ Takie spostrzeżenia formułowane są na przykład w odniesieniu do cywilnego paktu solidarności. Zob. H. Alibhaye-Omarjee: *Les dix ans du Pacs: état des lieux*. „Revue Lamy Droit Civil” 11/2009, N° 65, s. 37—43.

żej wymienionych modeli, jednakże legislator niderlandzki dopuścił jego rozwiązanie przed notariuszem. Równie łatwo doprowadzić do zakończenia zarejestrowanego związku partnerskiego ukształtowanego zgodnie z prawem Quebecu. Jak zatem należy postrzegać w toku rozstrzygnięć kolizyjnych zarejestrowany związek partnerski odznaczający się wyżej wymienioną cechą, jeśli poddana ocenie sytuacja życiowa dotyczy właśnie kwestii rozwiązania związku? Czy uzasadnione jest wówczas zastosowanie normy kolizyjnej wskazującej prawo właściwe dla rozwoju? Czy też należy uznać, że łatwość rozwiązania partnerstwa wpisana w holenderski czy też funkcjonujący w myśl prawa Quebecu model partnerstwa kłóci się z istotą procedury rozwodowej i, co za tym idzie, wyklucza uznanie wskazanej wyżej reguły kolizyjnej za miarodajną dla rozpatrywanego stanu faktycznego?

Oprócz wymienionych trudności, przedstawionej metodzie można wreszcie zarzucić błąd logiczny typu *petitio principii*, ponieważ jej zastosowanie wymaga każdorazowego wcześniejszego posłużenia się prawem, które *prima facie* uważane jest przez podejmującego rozstrzygnięcie za właściwe, mimo iż dokonywane zabiegi mają dopiero doprowadzić do odśzukania prawa właściwego.

3. Konstrukcja norm kolizyjnych dotyczących małżeństwa a względy celowościowe

W świetle racji przedstawionych w poprzednim punkcie nasuwa się następujące pytanie: czy w obliczu przyjęcia jednolitego sposobu traktowania zarejestrowanych związków partnerskich na płaszczyźnie kolizyjnoprawnej pozostaje tylko jedna możliwość, a mianowicie włączenie wszystkich ich rodzajów — mimo przywołanych wcześniej kontrargumentów — do kategorii „małżeństwo”?

Należy stwierdzić, że takie rozwiązanie wydaje się nie odpowiadać celom, jakie spełniać winny normy kolizyjne miarodajne dla sytuacji życiowych dotyczących zarejestrowanych związków partnerskich oraz osób, które zawarły taki związek. Zgodnie wszak z założeniami koncepcji, która zdaje się dominować w polskiej doktrynie, istotne znaczenie przy poszukiwaniu rozwiązań kolizyjnych ma rola, jaką odegrać winien łącznik występujący w danej normie kolizyjnej. Należy zatem badać, jakie „interesy” w sferze kolizyjnoprawnej norma ta ma chronić

w dążeniu do urzeczywistnienia idei „sprawiedliwości międzynarodowej”³⁹. Podobnemu stanowisku daje wyraz B. Audit, z którego wypowiedzi wynika, że niekiedy ocena możliwości przyporządkowania danego stanu faktycznego do zakresu określonej normy kolizyjnej winna być dokonywana przez pryzmat łącznika występującego w tejże normie⁴⁰. Jakie zaś są cele, których osiągnięciu winien sprzyjać łącznik w przypadku normy kolizyjnej znajdującej zastosowanie przy poszukiwaniu prawa właściwego do oceny kwestii wpisującej się w problematykę zarejestrowanych związków partnerskich, wskazuje między innymi G. Goldstein. I tak, autor ten w pierwszym rzędzie kładzie nacisk na poszanowanie zasady najściślejszego związku. Łącznik występujący w normie kolizyjnej miarodajnej dla określonej wyżej kwestii winien zatem wskazywać prawo państwa, z którym dany stosunek wykazuje najściślejszą więź⁴¹. Dyrektywa ta stanowi odzwierciedlenie koncepcji P. Lagarde’a, w myśl której przy wyborze łącznika należy kierować się dążeniem do przyznania kompetencji temu systemowi prawnemu, z którym dany stosunek prawny połączony jest najściślejszymi i najbardziej wyrazistymi więzami (*les liens les plus étroits et les plus significatifs*)⁴². Warto też w tym kontekście przywołać słowa A. Deversa. Otóż autor ten wyjaśnia, że w poszukiwaniu systemu prawnego spełniającego wskazane wyżej kryterium trzeba „w sposób obiektywny umiejscowić **wieź istniejącą między współtowarzyszami życia**”, **niewskazane** jest zaś „dokonywanie lokalizacji oddzielnie dla każdej **z osób tworzących parę**”⁴³.

Kolejnymi celami, jakie należy postawić przed normą kolizyjną odnoszącą się do zarejestrowanych związków partnerskich, są: zapewnienie stałości statutu miarodajnego dla partnerów, a przez to stabilności pozycji prawnej właściwej partnerom⁴⁴, oraz zapewnienie poszanowania woli i uzasadnionych prawnie oczekiwań stron związku⁴⁵. Poszukiwana reguła kolizyjna powinna więc sprzyjać realizacji zasady pewności i przewi-

³⁹ M. Pazdan: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Warszawa 2010, s. 59.

⁴⁰ Zob. B. Audit: *Droit international privé*. Paris 1991, s. 166.

⁴¹ G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 182.

⁴² P. Lagarde: *Le principe de proximité dans le droit international privé contemporain; cours général de droit international privé*. T. 196. La Haye 1986, s. 25 i nast. Zob. też: A. Devers: *Le concubinage...*, s. 194; T. Ballarino, G. Paolo Romano: *Le principe de proximité chez Paul Lagarde. Quelques précisions et développements récents*. In: *Le droit international privé: esprit et méthodes. Mélanges en l'honneur de Paul Lagarde*. Red. M.-N. Jobard-Bachellier, P. Mayer. Paris 2005, s. 37–54.

⁴³ Zob. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 182; A. Devers: *Le concubinage...*, s. 149.

⁴⁴ Tak też A. Devers: *Le concubinage...*, s. 199 oraz 195.

⁴⁵ Zob. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 181–182.

dywalności prawa. Istotne znaczenie założeniom tym przypisuje również L. Barnich, który uważa, że naczelnym zadaniem prawa prywatnego międzynarodowego jest zagwarantowanie pewności prawa prywatnego dochodzącego do głosu przy ocenie stosunków o charakterze międzynarodowym oraz zachowanie niezbędnej w życiu uczestniczących w obrocie prawnym jednostek jedności i ciągłości, na przekór rozbieżnościom i rozłamom właściwym politycznej i prawnej strukturze świata. Prawo winno zatem gwarantować jednostce wsparcie ze strony władzy publicznej w sytuacji, gdy jednostka ta zgłasza roszczenia, które przy spełnieniu raz narzuconych jej wymogów może ona zgłosić przeciwko temu, z kim nawiązała stosunek prawny⁴⁶. Niemniej należy w tym miejscu zauważyć, że według G. Goldsteina ocena zasadności oczekiwań przejawianych przez partnerów poddana zostanie w praktyce kryteriom przyjętym w systemie prawnym obowiązującym w miejscu orzekania⁴⁷. G. Goldstein uważa także, że łącznik występujący w normie kolizyjnej miarodajnej dla kwestii wpisującej się w tematykę zarejestrowanych związków partnerskich nie powinien wskazywać prawa, któremu instytucja zarejestrowanego związku partnerskiego jest nieznana⁴⁸. W przeciwnym bowiem razie organ, rozstrzygnięciu którego poddana została dana kwestia, staje — zdaniem wymienionego wyżej autora — w obliczu pustki prawnej (*un vide juridique*), zagrażającej stabilności sytuacji prawnej partnerów⁴⁹.

Co więcej, A. Devers stoi na stanowisku, że norma kolizyjna odnosząca się do problematyki zarejestrowanych związków partnerskich winna operować takim łącznikiem, który pozwala na zapewnienie poszanowania różnorodności występujących na świecie koncepcji zarejestrowanego związku partnerskiego i nie prowadzi do wskazania prawa, którego zastosowanie może oznaczać podporządkowanie partnerstwa odznaczającego się dominacją pierwiastka instytucjonalnego regułom charakterystycznym dla partnerstwa typu kontraktowego lub odwrotnie⁵⁰. Z tych samych względów należy starać się zredukować rozczłonkowanie statutu zarejestrowanych związków partnerskich, a tym samym dążyć do uniknięcia doprowadzania do styczności systemów prawnych odznaczających się odmiennym sposobem zapatrywania na omawianą instytucję, to zaś po to, aby — jak już zasygnalizowano — wydane rozstrzygnięcie merytoryczne nie było sprzeczne z naturą zarejestrowanego związku, w którego ramy partnerzy zdecydowali się wpleść swe wspólne życie, oraz aby — co

⁴⁶ Zob. L. Barnich: *Union libre...*, s. 6—7.

⁴⁷ G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 187.

⁴⁸ Ibidem, s. 189. Tak też A. Devers: *Le concubinage...*, s. 200—202.

⁴⁹ Tak też A. Devers: *Le concubinage...*, s. 198.

⁵⁰ Ibidem, s. 188. Tak też G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 152.

za tym idzie — nie zostały naruszone zasady przewidywalności prawa⁵¹. Można oczywiście w razie wystąpienia opisanych wyżej sytuacji uciec się do zabiegu dostosowania lub substytucji, o czym będzie jeszcze mowa w dalszych rozważaniach, jednakże — jak podkreślają P. Mayer oraz V. Heuzé — najlepszą kwalifikacją jest ta, która problem dostosowania ogranicza do minimum⁵².

Tymczasem kolizyjnoprawna regulacja problematyki dotyczącej małżeństwa oraz małżonków obowiązująca w kształcie wynikającym z ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. — Prawo prywatne międzynarodowe odniesiona do zarejestrowanych związków partnerskich nie pozwala na osiągnięcie wymienionych wyżej celów. Podobne spostrzeżenia odnieść należy do postanowień konwencji międzynarodowych wiążących Polskę w stosunkach z Francją, Węgrami czy Czechami, a dotyczących prawa właściwego w sprawach małżeńskich. Odniesienie zastosowanych w tych aktach rozwiązań do zarejestrowanych związków partnerskich prowadzi bowiem do rozczłonkowania miarodajnego dla partnerów statutu, przy czym należy z całą mocą podkreślić, że owo rozczłonkowanie przebiega w sposób niesprzyjający stabilności pozycji prawnej współtowarzyszy życia. W szczególności, z uwagi na heterogeniczność przyjętych na świecie koncepcji zarejestrowanego związku partnerskiego, a także niepełne rozpowszechnienie tej instytucji, niepożądane wydaje się dojście obok siebie do głosu różnych systemów prawnych jako właściwych dla oceny: możliwości zawarcia zarejestrowanego związku, stosunków osobistych i majątkowych partnerów oraz rozwiązania związku. Pogląd ten dobrze ilustruje hipotetyczna sytuacja, w której dochodzi do zetknięcia się norm prawa holenderskiego przewidujących bardzo ściśle powiązanie z mocy ustawy interesów majątkowych partnerów w czasie trwania relacji omawianego typu z normami prawa francuskiego, w świetle którego bardzo łatwo doprowadzić do zakończenia zarejestrowanego związku partnerskiego. Opisany przypadek pokazuje wszak, jak w razie zastosowania przedstawionego wyżej rozwiązania kolizyjnego brak harmonii między stykającymi się z sobą regułami pochodzącymi z ustawodawstw partnerskich różnych państw może utrudnić wydanie sprawiedliwego rozstrzygnięcia merytorycznego.

Jednocześnie, ograniczając wywód do problematyki stosunków majątkowych między partnerami z zarejestrowanego związku, należy stwierdzić, że łączniki personalne, za pomocą których normy kolizyjne obowią-

⁵¹ G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 181—195.

⁵² P. Mayer, V. Heuze: *Droit international privé*. Paris 2010, s. 128.

zujące w myśl ustawy z 4 lutego 2011 r. oraz w myśl wymienionych wyżej konwencji wskazują prawo właściwe dla stosunków majątkowych między małżonkami, podobnie jak rozczłonkowanie statutu, nie sprzyjają realizacji zasady przewidywalności sytuacji prawnej jednostek oraz poszanowania ich uzasadnionych prawnie oczekiwań. Ze względu bowiem na różnorodność występujących w świecie modeli omawianej instytucji zachodzi duże prawdopodobieństwo, że zastosowanie w odniesieniu do partnerów z zarejestrowanego związku operującej właśnie takim łącznikiem normy kolizyjnej z art. 51 p.p.m. czy też z art. 5 umowy między Polską a Francją z dnia 5 kwietnia 1967 r. (Dz.U. 1969, nr 4, poz. 22 ze zm.)⁵³, czy z art. 32 umowy między Polską a Węgrami z dnia 6 marca 1959 r. (Dz.U. 1960, nr 8, poz. 54 ze zm.)⁵⁴, czy wreszcie z art. 26 umowy między Polską a Czechosłowacją z dnia 21 grudnia 1987 r. (Dz.U. 1989, nr 39, poz. 210 ze zm.)⁵⁵, doprowadzi do ustalenia, że właściwym do oceny poddanej pod rozstrzygnięcie sytuacji życiowej dotyczącej relacji majątkowych partnerów jest prawo przewidujące rozwiązania w znacznym stopniu odbiegające od tych wynikających z regulacji, pod rządem której ukształtowany został dany zarejestrowany związek partnerski. Z kolei z uwagi na okoliczność, że systemy prawne wielu państw w ogóle nie znają instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego, należy się spodziewać, że poszukiwanie statutu stosunków majątkowych między partnerami za pomocą wskazanej wyżej normy Prawa prywatnego międzynarodowego z 2011 r. czy też za pomocą którejś z wymienionych wyżej norm konwencyjnych niejednokrotnie kończyć się będzie ustaleniem, że ocena danej kwestii winna zostać dokonana w myśl prawa państwa, w którym nie została wprowadzona regulacja kształtująca instytucję zarejestrowanego związku partnerskiego. Trzeba przy tym dodać, że przedstawiona teza o możliwości wystąpienia owych niepożądanych rezultatów w razie zastosowania rozpatrywanego rozwiązania kolizyjnoprawnego urzeczywistni się w szczególności w przypadkach, w których prawo obowiązujące na terytorium, na jakim doszło do zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego, nie uzależnia dopuszczalności rejestracji partnerstwa od

⁵³ Pełny tytuł umowy to: Umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Francuską o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego, sporządzona w Warszawie 5 kwietnia 1967 r.

⁵⁴ Pełny tytuł umowy to: Umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Węgierską Republiką Ludową o obrocie prawnym w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych, podpisana w Budapeszcie 6 marca 1959 r.

⁵⁵ Umowa ta obowiązuje w brzmieniu wynikającym ze zmian i uzupełnień wprowadzonych w odniesieniu do stosunków polsko-czeskich w 2004 r. Jej pełny tytuł zaś to: Umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych, podpisana w Warszawie 21 grudnia 1987 r.

faktu występowania między osobami zamierzającymi dokonać takiej rejestracji a określonym wyżej terytorium powiązania w postaci obywatelstwa, wspólnego miejsca zamieszkania czy też od istnienia innego rodzaju wspólnych węzłów ściśle spajających przyszłych partnerów z owym obszarem prawnym⁵⁶. Przykładem ustawodawstwa partnerskiego, w świetle którego para może zarejestrować swój związek, nawet jeśli żadna z osób ją tworzących nie ma obywatelstwa państwa miejsca rejestracji, jest ustawodawstwo francuskie⁵⁷. Należy więc liczyć się z tym, że w razie zastosowania polskiej normy kolizyjnej z art. 51 ust. 1 p.p.m. w odniesieniu do współtowarzyszy życia połączonych cywilnym paktem solidarności występujący w tej normie łącznik doprowadzi do wskazania jako wspólnego prawa ojczystego partnerów systemu prawnego takiego państwa, w którym regulacja kształtująca instytucję zarejestrowanego związku partnerskiego w ogóle nie została wprowadzona, albo też w którym twórcy takiej regulacji przyjęli całkowicie odmienny, trudny do pogodzenia z naturą PACS, sposób unormowania stosunków majątkowych między partnerami. Warto też wymienić w tym kontekście rozwiązanie szwajcarskie, w myśl którego tamtejszym urzędnikom stanu cywilnego przysługuje kompetencja do przeprowadzenia procedury rejestracji partnerstwa, jeśli przynajmniej jedna z osób zamierzających zawrzeć taki związek jest obywatelem Szwajcarii lub gdy przynajmniej miejsce zamieszkania jednej z nich znajduje się na terytorium tego państwa⁵⁸. W przypadku zatem partnerów połączonych więzią zarejestrowanego związku partnerskiego zawartego w Szwajcarii, nawet jeśli nie nastąpi po stronie jednego z nich zmiana obywatelstwa lub też miejsca zamieszkania, może się zdarzyć, że — w obliczu braku wspólnego im prawa ojczystego, a także braku wspólnego prawa miejsca zamieszkania — dojdzie do głosu prawo państwa, w którym obaj partnerzy mają miejsce zwykłego pobytu. Tymczasem prawo to może charakteryzować się cechami wymienionymi w poprzednim przykładzie. W razie zaś gdy partnerzy nie będą mieli miejsca zwykłego pobytu w tym samym państwie, ko-

⁵⁶ Zob.: A. Devers: *Le concubinage...*, s. 189; G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 194.

⁵⁷ Na temat rodzaju powiązania, jakie winno występować między osobami zamierzającymi zawrzeć PACS a francuskim obszarem prawnym — zob. M. Revillard: *Le PACS, les partenaires enregistrés et les mariages homosexuels dans la pratique du droit international privé*. „Répertoire du Notariat Deffrénois” 2005, N° 6, s. 461 i nast.

⁵⁸ *Message relatif à la loi fédérale sur le partenariat enregistré entre personnes du même sexe du 29 novembre 2002. 02.090*. Dostępny na stronie: <http://www.admin.ch/ch/f/ff/2003/1192.pdf>, s. 1259; M. Montini: *Partenariat enregistré — conclusion, dissolution et effets généraux*. In: *Droits des gays et lesbiennes en Suisse. Partenariat enregistré, communauté de vie de fait, questions juridiques concernant l'homosexualité*. Red. A.R. Ziegler, M. Bertschi. Berne 2007, s. 119.

nieczne stanie się ustalenie, z jakim obszarem prawnym partnerzy ci w inny sposób są wspólnie najściślej związani, które to poszukiwania również mogą doprowadzić do impasu ze względu na fakt, że — jak wynika z przedstawionej wyżej reguły — możliwe jest zawarcie w Szwajcarii zarejestrowanego związku partnerskiego przez osoby niewykazujące żadnej wspólnej im więzi ze szwajcarskim terytorium państwowym. W rezultacie może się okazać, że państwem, z którym partnerzy będą wspólnie związani w sposób najściślejszy, będzie państwo, którego systemowi prawnemu obca jest instytucja zarejestrowanego związku partnerskiego, albo też w którym przyjęto odbiegającą od szwajcarskiego modelu tej instytucji koncepcję zarejestrowanego związku partnerskiego o charakterze ramowym. Podobne uwagi odnieść należy do propozycji zastosowania w odniesieniu do partnerów z zarejestrowanego związku norm kolizyjnych z art. 52 ust. 2 w zw. z ust. 1 p.p.m. wskazujących prawo właściwe dla majątkowych umów małżeńskich. W razie bowiem przyjęcia takiego rozwiązania prawem, według którego winna zostać dokonana ocena umowy majątkowej zawartej przez partnerów, mogłoby się okazać — tak samo, jak w poprzednio przedstawionych przypadkach — prawo państwa, w którym nie wprowadzono instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego, albo któremu właściwy jest model zarejestrowanego związku partnerskiego w znacznym stopniu różniący się od tego przewidzianego w systemie prawnym, pod rządami którego dany związek został ukształtowany. Należy wszak zauważyć, że zgodnie z normą z art. 52 ust. 2 w zw. z ust. 1 p.p.m., partnerska umowa majątkowa podlegałaby prawu wybranemu przez samych partnerów, wybór zaś mógłby zostać dokonany między prawem ojczystym jednego ze współtowarzyszy życia a prawem państwa, w którym jeden z partnerów ma miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu. I w tym zatem przypadku dochodziłyby do głosu kryteria sprzyjające możliwości wystąpienia wymienionych wyżej niepożądanych rezultatów poszukiwania prawa właściwego. Należy przy tym wyjaśnić, że wprawdzie przedstawione rozwiązanie przypominałoby konstrukcję, jaką posłużył się ustawodawca szwajcarski, w myśl bowiem federalnej ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym (*Loi fédérale sur le droit international privé*, dalej: LDIP⁵⁹) ocena partnerskiego ustroju majątkowego — w świetle nakazu odpowiedniego stosowania do zarejestrowanego związku partnerskiego reguł kolizyjnych odnoszących się do małżeństwa — winna być dokonywana według prawa wybranego przez współtowarzyszy życia, dopuszczalny jest zaś wybór między prawem państwa, w którym obaj partnerzy mają miejsce zamieszkania lub też będą mieli miejsce zamieszkania po

⁵⁹ Tekst ustawy dostępny na stronie: <http://www.admin.ch/ch/f/rs/2/291.fr.pdf>.

zawarcia związku, a prawem ojczywym jednego z nich (art. 52 ust. 1 i 2 w zw. z art. 65a LDIP); jednakże należy pamiętać, że do szwajcarskiej ustawy wprowadzono jednocześnie normę pozwalającą na wyjście z impasu w przypadkach, gdy w systemie prawnym wskazanym w opisanym wyżej sposób brak przepisów dotyczących zarejestrowanego związku partnerskiego. Mianowicie, zgodnie z regułą ustanowioną w art. 65c LDIP, zastosowanie znajduje wówczas prawo szwajcarskie, a więc prawo, któremu znana jest omawiana instytucja. Dzięki temu możliwe staje się uniknięcie przynajmniej tych sytuacji, w których — w razie braku przedstawionej reguły o charakterze posiłkowym — stosujący prawo właściwe stawaliby w obliczu „pustki normatywnej” (*vide juridique*) w materii zarejestrowanych związków partnerskich. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że wprowadzenie na tle polskiego prawa faktu braku w systemie prawnym wskazanym jako właściwy regulacji kształtującej instytucję zarejestrowanego związku partnerskiego można uznać za sytuację, w której nie jest możliwe stwierdzenie w rozsądnym terminie treści właściwego prawa obcego⁶⁰, i tym samym przyjąć, że spełnione zostały przesłanki zastosowania normy z art. 10 ustawy z 2011 r., niemniej nie pozwoliłoby to na pokonanie wskazanej wyżej trudności, ponieważ do głosu dochodziłoby wówczas jako właściwe prawo polskie, któremu instytucja zarejestrowanego związku partnerskiego jest wszak obca.

Oceniając celowość przyjęcia w polskim systemie prawnym zasady stosowania w odniesieniu do partnerów z zarejestrowanego związku norm kolizyjnych wskazujących statut stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami oraz statut majątkowej umowy małżeńskiej, poza opisanym już zjawiskiem, polegającym na dużej otwartości ustawodawstw partnerskich poszczególnych państw, przejawiającej się dopuszczalnością zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego przewidzianego prawem danego państwa na przykład przez osoby niebędące obywatelami tegoż państwa (Francja) czy też przez osoby niewykazujące żadnej wspólnej im więzi z tymże państwem (Szwajcaria), za źródło niepożądanych reperkusji zastosowania rozpatrywanego rozwiązania kolizyjnego, mogących ujawnić się na etapie dokonywania oceny określonej sytuacji życiowej na płaszczyźnie merytorycznej, trzeba uznać fakt, że łączniki personalne, będące wszak podstawowymi łącznikami wskazanych wyżej norm kolizyjnych, sprzyjają występowaniu klasycznych konfliktów ruchomych. Konieczne jest w tym miejscu wyjaśnienie, że w przypadku małżonków zmiana statutu — z uwagi na uniwersalny charakter instytucji małżeństwa — nie jest tak brzemenna w skutki, jak należy się tego spodziewać wówczas, gdy zmiana powiązania rozstrzyga-

⁶⁰ Por. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 193.

jącego o prawie właściwym będzie dotyczyła partnerów z zarejestrowanego związku. Instytucję małżeństwa znają wszak wszystkie systemy prawne. Co więcej, również stopień jednorodności przyjętych rozwiązań pozwala na niepowodującą poważniejszych trudności, choć wiążącą się niekiedy z koniecznością zastosowania klauzuli porządku publicznego czy też zabiegów dostosowawczych, cyrkulację łączącej małżonków relacji między różnymi obszarami prawnymi⁶¹. Tymczasem zarejestrowany związek partnerski nie tylko nie jest instytucją bardzo rozpowszechnioną na świecie⁶², ale ponadto — jak obrazowo ujmuje to H. Fulchiron — niektóre modele tej instytucji (ukształtowane przez ustawodawców różnych państw) charakteryzują się w zestawieniu z sobą tylko niewielką częścią wspólnego „materiału genetycznego”⁶³. Dlatego też łączniki, które w wystarczającym stopniu zapewniają stabilność sytuacji prawnej małżonków, nie sprzyjają osiągnięciu celów, jakie spełniać winny normy kolizyjne miarodajne dla kwestii wpisujących się w problematykę stosunków majątkowych między partnerami z zarejestrowanego związku. W szczególności, w razie przyjęcia rozpatrywanego rozwiązania kolizyjnego, trzeba się liczyć z tym, że nie zapewniając stałości statutu miarodajnego dla partnerów z zarejestrowanego związku, przewidziane w prawie polskim normy kolizyjne wskazujące prawo właściwe dla stosunków majątkowych między małżonkami w wielu przypadkach nie pozwolą na poszanowanie uzasadnionych prawnie oczekiwań osób połączonych więzią omawianego typu. Może się bowiem okazać, że na skutek zastosowania wskazanych wyżej norm dojdzie do głosu regulacja merytoryczna, która nada stosunkom majątkowym łączącym współtowarzyszy życia kształt zupełnie dla partnerów niespodziewany. Taka sytuacja będzie miała miejsce na przykład wówczas, gdy stosunki majątkowe współtowarzyszy życia, którzy zawarli zarejestrowany związek partnerski wpisujący się w model partnerstwa odznaczającego się luźnym co do zasady powiązaniem interesów majątkowych partnerów, na skutek zmiany miarodajnego w tej kwestii statutu podporządkowane zostaną regułom w sposób ścisły spajającym strony związku na płaszczyźnie majątkowej. Oczywiście, kierunek zmiany może być również odwrotny, co znakomicie ilustruje przykład partnerów, którzy dokonali rejestracji związku w Holandii, jednakże z uwagi na fakt, że zastosowana w odniesieniu do nich norma kolizyjna wskazuje jako prawo właściwe francuski system prawny, ich stosunki majątkowe podlegać będą zasadzie całkowitej rozdzielności, a nie — jak mogliby się tego spodziewać — ustrojowi wspólności uniwersalnej. Podobnie niezgod-

⁶¹ Zob. H. Fulchiron: *Mariage et partenariats...*, s. 418.

⁶² G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 223.

⁶³ H. Fulchiron: *Mariage et partenariats...*, s. 418.

ne z uzasadnionymi prawnie oczekiwaniami partnerów może okazać się podporządkowanie łączących ich relacji majątkowych regułom stworzonym z myślą o małżonkach lub też konkubentach, którzy nie sformalizowali swego związku. Należy bowiem rozważyć konieczność sięgnięcia również po takie rozwiązanie na etapie stosowania prawa właściwego, to zaś w sytuacji, gdy uznana za miarodajną dla danej kwestii norma kolizyjna wskaże prawo nieznające instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego⁶⁴. Trudno wszak w inny sposób „wydobyć” z systemu prawnego, który nie obejmuje regulacji kształtującej omawianą instytucję, normy merytoryczne mające znaleźć zastosowanie przy ocenie kwestii dotyczącej tej właśnie materii. W razie zaś próby uczynienia tego za wszelką cenę, należy się obawiać, że zgodnie ze słowami A. Deversa, który przywołuje w tym kontekście łacińską paremię *nemo dat quo non habet*, stosujący prawo właściwe „zatraci się w czystej fantazji”⁶⁵. Pokonać trudności nie pozwoli także — jak już to wcześniej wyjaśniono — przyjęcie, że brak w systemie prawnym wskazanym jako właściwy regulacji kształtującej instytucję zarejestrowanego związku partnerskiego stanowi sytuację, w której nie można stwierdzić w rozsądnym terminie treści prawa właściwego⁶⁶.

Trzeba zatem zaznaczyć, że choć dokonanie według prawa właściwego oceny stosunków majątkowych, jakie łączą partnerów z zarejestrowanego związku ukształtowanego pod rządem innego prawa, ułatwić może zabieg substytucji, a w razie konieczności stosowania obok siebie norm prawa merytorycznego zaczerpniętych z różnych ustawodawstw partnerskich, usunięcie sprzeczności może nastąpić w drodze zabiegu określanego mianem dostosowania, to jednak nie będzie to sprzyjało realizacji zasady przewidywalności prawa, a ponadto stworzy ryzyko wydania rozstrzygnięcia merytorycznego sprzecznego z naturą zarejestrowanego związku partnerskiego wpisującego się w dany model tej instytucji.

Za niesprzyjającą zapewnieniu stabilności pozycji prawnej jednostek, poszanowaniu ich uzasadnionych prawnie oczekiwań, a co za tym idzie — realizacji zasady przewidywalności prawa należy uznać także koncepcję polegającą na przyjęciu, że skoro dany system praw-

⁶⁴ Zob. M. Jänterä-Jareborg: *Registered partnerships in private international law: the Scandinavian approach*. In: *Legal recognition of same-sex couples in Europe*. Antwerp—Oxford—New York 2003, s. 143—144.

⁶⁵ A. Devers: *Le concubinage...*, s. 101; zob. też G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 189.

⁶⁶ Zob. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 193.

ny (wskazany jako właściwy) nie obejmuje żadnych przepisów regulujących problematykę dotyczącą zarejestrowanego związku partnerskiego, to naturalną tego konsekwencją winno być stwierdzenie, że rejestracja partnerstwa dokonana pod rządem innego prawa nie wywołuje w państwie, w którym zapada rozstrzygnięcie, żadnych skutków prawnych. Koncepcji tej zarzucić można ponadto, jak czyni to G. Goldstein, że błędnie utożsamia się w jej ramach brak w danym systemie normatywnym ujętych *expressis verbis* reguł dotyczących określonego przedmiotu z „całkowitym brakiem rozwiązania” w owej materii. Tymczasem — zgodnie z opinią wymienionego wyżej autora — możliwe jest odnalezienie we wszystkich systemach prawnych odpowiedzi na wszelkie pytania, jakie mogą zrodzić poddane ocenie prawnej sytuacji życiowe. Rozwiązań tych należy bowiem poszukiwać również w normach, które nie zostały wprawdzie wyraźnie sformułowane w żadnym z aktów normatywnych wchodzących w skład ustawodawstwa danego państwa, lecz których treść można ustalić za pomocą zabiegów znanych logice prawniczej, w tym także na podstawie ogólnych zasad, na jakich opiera się dany system prawny⁶⁷. Trzeba jednak stwierdzić, że i ten sposób postępowania nie sprzyja zapewnieniu partnerom stabilności ich pozycji prawnej oraz realizacji zasady przewidywalności prawa.

Podobne perturbacje wystąpią też wówczas, gdy okaże się, że we wskazanym jako właściwy systemie prawnym funkcjonuje model zarejestrowanego związku partnerskiego otwartego wyłącznie dla par tej samej płci, tymczasem oceniana sytuacja życiowa dotyczyć będzie partnerów różnej płci, których usankcjonowana prawnie relacja ukształtowana została pod rządami prawa dopuszczającego zawarcie zarejestrowanego związku partnerskiego zarówno przez osoby hetero-, jak i homoseksualne. Sięgając po metaforę, jaką posłużył się A. Devers, należy stwierdzić, że w takim przypadku „bez zmuszania prawa wskazanego do tego, by regulowało również problematykę zarejestrowanego związku partnerskiego o charakterze heteroseksualnym”⁶⁸, nieuniknione będzie przyjęcie, iż w prawie tym nie ma norm, które mogłyby znaleźć zastosowanie do ocenianego stosunku.

Należy także zauważyć, że występujące w polskim systemie prawnym normy kolizyjne miarodajne dla stosunków majątkowych między małżonkami nie zawsze wskażą prawo wykazujące najściślejszy i najbardziej wyrazisty związek z relacją, jaka stanowi istotę zarejestrowanych

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ A. Devers: *Le concubinage...*, s. 193.

związków partnerskich wpisujących się w określony model tej instytucji. Kryteria, do jakich odwołują się te normy, nie nawiązują bowiem do zawartości merytorycznej odnoszących się do zarejestrowanych związków partnerskich regulacji należących do podlegających rozgraniczeniu systemów prawnych⁶⁹. W szczególności, w sferze prawa merytorycznego obywatelstwo jest elementem obojętnym z punktu widzenia istoty danego modelu zarejestrowanego związku partnerskiego.

Opisanych trudności w osiągnięciu celów, jakim służyć winny normy kolizyjne miarodajne dla kwestii dotyczących problematyki zarejestrowanego związku partnerskiego, nie będzie można uniknąć również w przypadku, gdy w wyniku stwierdzenia istnienia w polskim prawie prywatnym międzynarodowym luki w omawianym przedmiocie jako sposób jej wypełnienia przyjęta zostanie metoda polegająca na stosowaniu do partnerów z zarejestrowanego związku norm kolizyjnych odnoszących się do małżeństwa i małżonków w drodze analogii⁷⁰.

4. Utożsamienie (w sferze kolizyjnoprawnej) zarejestrowanego związku partnerskiego z konkubinatem

Nieodpowiednie wydaje się też rozwiązanie, w ramach którego zarejestrowany związek partnerski zostałby na płaszczyźnie prawa prywatnego międzynarodowego utożsamiony z konkubinatem. Trzeba bowiem zauważyć, że z uwagi na istotne różnice, jakie zachodzą między dwoma wymienionymi formami wspólnego życia w sferze prawa merytorycznego, odmienne są cele, jakim służyć winny z jednej strony normy kolizyjne miarodajne dla sytuacji wpisujących się w problematykę nieformalnego związku pozamałżeńskiego, a więc konkubinatu, z drugiej zaś — normy kolizyjne rozgraniczające sfery działania różnych systemów prawnych w odniesieniu do kwestii dotyczących zarejestrowanego związku partnerskiego.

Otóż podkreśla się w literaturze, że w przypadku niesformalizowanego konkubinatu niemożliwe jest wskazanie czynności prawnej, która — podobnie jak rejestracja partnerstwa — polegałaby na zawarciu związku w sposób określony właściwymi przepisami i jako taka sama w sobie sta-

⁶⁹ Zob. ibidem, s. 197—198.

⁷⁰ Ibidem, s. 186—195.

nowiła źródło całego zespołu określonych w odpowiedniej regulacji skutków powstających *ex nunc* w sferze prawnej każdej z osób dokonujących takiej czynności⁷¹. Warto przy tym wspomnieć na marginesie, że charakter sytuacji, w której znajdują się konkubenci, a dokładnie — stanu faktycznego powstającego w ich sferze prawnej bez żadnego formalnego początku stanowiącego akt konstytuujący ich relację, niezwykle obrazowo oddaje P.-Y. Gautier, porównując pary żyjące w związkach niesformalizowanych do pasażerów, którzy wskoczyli do jadącego już pociągu⁷².

W rezultacie, podczas gdy partnerzy z zarejestrowanego związku — jak pisze G. Goldstein — „wiedzą z góry, jaki będzie ich los”, opierając swoje przekonanie na regulach kształtujących **nabyty przez nich po-
przez rejestrację status**, konkubenci żyją w niepewności, ponieważ skutki nawiązania z sobą relacji przejawiającej się we wspólnym pożyciu określone zostają najczęściej dopiero w drodze orzeczenia sądowego na etapie wzajemnych rozliczeń po ustaniu związku i to w sposób częściowy⁷³. To z kolei decyduje o odmiennych oczekiwaniach, a co za tym idzie — o odmiennych potrzebach par pozostających z sobą w zarejestrowanym związku partnerskim z jednej strony oraz par wiodących życie w konkubinacie z drugiej. I tak, w stosunku do tych pierwszych, ponieważ oczekiwania stron związku są w tym przypadku ściśle sprecyzowane, bo oparte na regulacjach nadających w następstwie rejestracji swego rodzaju statut owym stronom, poszanowanie oczekiwań osób tworzących parę winno przejawiać się w zapewnieniu im stabilności w odniesieniu do całokształtu ich sytuacji prawnej wynikającej z określonych wyżej regulacji⁷⁴. Co do konkubentów natomiast należy zauważyć, iż celem, jaki wyznacza stosującemu prawo polski porządek prawny, jest zapewnienie stronom związku tzw. ochrony punktowej (*protection ponctuelle*)⁷⁵. Jak bowiem podkreśla się w orzecznictwie polskiego Sądu Najwyższego, a także w doktrynie, do oceny stosunków majątkowych konkubentów należy stosować przepisy dotyczące zdarzeń prawnych stanowiących źródło poszczególnych ocenianych stosunków (kazuistyczna koncepcja rozliczeń

⁷¹ Zob.: A. Zieliński: *Zarys instytucji konkubinatu*. „Palestra” 1983, nr 12 (312), s. 12; I. Curry-Sumner: *All's well that ends registered? The Substantive and Private International Law Aspects of Non-Marital Registered Relationships in Europe*. Antwerp 2003, s. 347; M. Revillard: *Droit international...*, s. 137. Zob. też A. Devers: *Le concubinage...*, s. 105; M. Nazar: *Rozliczenia...*, 1993, s. 58; A. Zieliński: *Zarys instytucji...*, s. 13.

⁷² P.-Y. Gautier: *L'union libre en droit international privé*. Red. P. Lagarde. Paris 1986, s. 8.

⁷³ Zob. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 119, a także s. 118, 121 oraz 126—127.

⁷⁴ Zob. ibidem, s. 127.

⁷⁵ Określenie zaczerpnięte za: ibidem.

między konkubentami)⁷⁶. Zauważa się także, że wybór uregulowania, które stanie się podstawą prawną dla oceny danego stanu faktycznego, może być uzależniony od okoliczności konkretnej sprawy, a także **od przedmiotu rozliczeń**⁷⁷. W uchwale zaś z 30 stycznia 1986 r. tę samą myśl Sąd Najwyższy wyraża akcentując, że to **różnorodność i złożoność** stosunków majątkowych związanych z pracą, wspólnym prowadzeniem gospodarstwa domowego, rolnego, zakładu rzemieślniczego lub handlowego, czynieniem jednostronnie albo wspólnie nakładów na nieruchomości jednej z osób pozostających z sobą w związku nieformalnym sprawia, że wybór właściwej podstawy do ustalenia treści stosunków prawnych między konkubentami powinien być uwarunkowany konkretnym stanem faktycznym, stanowiącym źródło więzi majątkowej⁷⁸. Traktując konkubinat jako zjawisko wewnętrznie zróżnicowane, wyklucza się jednocześnie zasadność wypracowania i wyboru jednej podstawy mającej wyłączone uniwersalne zastosowanie do wszelkiego rodzaju rozliczeń⁷⁹. W polskim systemie prawnym dominuje zatem pogląd, zgodnie z którym nie należy poszukiwać (celem ich zastosowania w odniesieniu do związków nieformalnych) unormowań tworzących instytucje prawne mające jakoby wykazywać największe podobieństwo do „instytucji” konkubinatu lub rzekomo najbardziej adekwatne do jego istoty i funkcjonowania⁸⁰. Przeniesienie zaś owej koncepcji „ochrony punktowej” na płaszczyznę prawa prywatnego międzynarodowego oznacza, że za miarodajne dla poszczególnych kwestii wynikających z faktu prowadzenia wspólnego życia w ramach nieformalnego związku mogą zostać uznane między innymi:

⁷⁶ Zob. M. Nazar: *Rozliczenia...*, s. 58, a także s. 57 oraz 173—201; zob. też A. Policiński: *Roszczenia konkubiny z tytułu pracy świadczonej w gospodarstwie rolnym konkubenta*. „Nowe Prawo” 1970, z. 4, s. 505 i nast.; M. Nazar: *Rozliczenia majątkowe konkubentów*. „Palestra” 1988, z. 10, s. 31 i nast.; A. Szlęzak: *Konkubinat a bezpodstawne wzbogacenie*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, z. 3, s. 107 i nast.; Idem: *Stosunki majątkowe między konkubentami*. Poznań 1992, s. 59 i nast. oraz 78—96; M. Mazur: *Konkubinat w orzecznictwie Sądu Najwyższego*. „Palestra” 1997, z. 1—2, s. 32 i nast.; B. Paul: *Koncepcje rozliczeń majątkowych między konkubentami*. „Przegląd Sądowy” 2003, z. 3, s. 16 i nast. Por. C. Wiśniewski: *Wybrane zagadnienia rozliczeń majątkowych między konkubentami*. „Nowe Prawo” 1989, nr 4, s. 90 i nast.; W. Robaczyński: *Z problematyki rozliczeń majątkowych między byłymi konkubentami*. „Acta Universitatis. Folia Iuridica” 1993, z. 57, s. 154—155.

⁷⁷ Zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r. IV CKN 32/00. OSNC 2000/12/222. Zob. też Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1996 r. III CZP 70/96.

⁷⁸ Zob. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r. III CZP 79/85. OSNC 1987/1/2. Zob. też M. Nazar: *Rozliczenia...*, s. 60—61.

⁷⁹ Zob. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r. III CZP 79/85. OSNC 1987/1/2.

⁸⁰ Zob. M. Nazar: *Rozliczenia...*, 1993, s. 58.

normy wskazujące prawo właściwe dla współwłasności lub też dla spółki cywilnej, dla bezpodstawnego wzbogacenia, dla zlecenia lub wreszcie dla świadczenia usług lub pracy. Należy jednak mieć na uwadze, że metoda ta zastosowana w sprawie dotyczącej partnerów ze związku zarejestrowanego nie pozwoli na osiągnięcie celów, jakim służyć winno rozwiązanie kolizyjnoprawne odnoszące się do osób o takim właśnie statusie. W razie sięgnięcia po nią nieuniknione będzie bowiem bardzo daleko idące rozczłonkowanie statutu miarodajnego dla partnerów, co może skutkować wieloma perturbacjami na etapie stosowania prawa właściwego, a w konsekwencji nawet całkowitym oddaleniem się od koncepcji, zgodnie z którą dany związek został ukształtowany.

Warto ponadto pamiętać, że — jak już sygnalizowano i jak powszechnie zaznacza się zarówno w literaturze polskiej, jak i zagranicznej — konkubinaty jawi się jedynie jako swoiste zdarzenie cywilnoprawne (stan faktyczny, *un fait juridique*)⁸¹. Tymczasem zgodnie z tym, co zostało już stwierdzone w ramach niniejszych rozważań w odniesieniu do charakteru prawnego zarejestrowanego związku partnerskiego, zawarcie związku określanego tym mianem należy uznać za czynność prawną (*un acte juridique*)⁸². Jak zaś zauważa L. Barnich, jeśli dane zachowanie (*un comportement*) stanowi czynność prawną w państwie, w którym miało ono miejsce, kwalifikacja taka powinna być utrzymana bez względu na to, w jakim państwie zachowanie to poddawane jest następnie ocenie. Jeśli więc czynność prawna dokonana została w państwie, w którym postrzega się ją jako taką, nie znajduje uzasadnienia uznanie jej za zwykłe zdarzenie cywilnoprawne na tej podstawie, że taki charakter prezentuje ona w świetle *legis fori*⁸³.

5. Zarejestrowany związek partnerski jako kategoria *sui generis*

Wszystkie przedstawione względy przemawiają za uznaniem, że najbardziej trafnym rozwiązaniem jest po pierwsze: przyjęcie, iż zarejestrowany związek partnerski na płaszczyźnie prawa prywatnego międzyna-

⁸¹ Tak m.in. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 162; M. Nazar: *Rozliczenia...*, s. 59—60.

⁸² Zob. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 165.

⁸³ L. Barnich: *Union libre...*, s. 14.

rodowego stanowi kategorię *sui generis*, w odniesieniu do której polski system prawny nie przewiduje wyrażnej regulacji kolizyjnej, a następnie: dążenie do wypełnienia stwierdzonej luki przez zastosowanie przy poszukiwaniu statutu miarodajnego dla partnerów z zarejestrowanego związku normy z art. 67 ustawy z 2011 r. Konsekwencją przyjęcia tej koncepcji jest konieczność odkrycia — na podstawie ogólnej wskazówki sformułowanej w określonym wyżej przepisie — okoliczności, które przesądzą o prawie właściwym dla omawianej instytucji, a więc spełnią funkcję łącznika normy kolizyjnej, jaką dopiero dzięki opisanemu zabiegowi będzie można wywieść z art. 67 p.p.m.

Trzeba zauważyć, że „zarejestrowany związek partnerski” postrzegany jest jako kategoria o charakterze autonomicznym, niemająca swego odpowiednika w kategoriach dotychczas funkcjonujących w prawie prywatnym międzynarodowym między innymi zdaniem G. Kesslera⁸⁴, G. Goldsteina⁸⁵, A. Deversa⁸⁶ oraz H. Fulchirona⁸⁷. Podobne stanowisko znalazło odzwierciedlenie w kolizyjnym ustawodawstwie szwajcarskim (rozdział 3a LDIP), niemieckim (art. 17b przepisów wprowadzających niemiecki kodeks cywilny — dalej: przep. wpraw. k.c.n.)⁸⁸, w nowej regulacji wprowadzonej do francuskiego kodeksu cywilnego ustawą z 12 maja 2009 r. nr 2009—526 (art. 515-7-1 francuskiego kodeksu cywilnego — dalej: k.c.f.)⁸⁹, a także w projekcie rozporządzenia Rady Unii Europejskiej z 16 marca 2011 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w zakresie skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich /*COM/2011/0127 końcowy — CNS 2011/0060 (art. 2 lit. (b) oraz art. 15 projektu rozporządzenia). Na uwagę zasługuje przy tym fakt, że w formułowanych zarówno w literaturze, jak i w aktach normatywnych definicjach służących wskazaniu sposobu, w jaki powinno być rozumiane w prawie prywatnym międzynarodowym pojęcie zarejestrowanego związku partnerskiego, eksponuje się jako cechę decydującą o istocie związków będących desygnatami tej na-

⁸⁴ G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 76 i nast.

⁸⁵ G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 103—127, 168—172.

⁸⁶ A. Devers: *Le concubinage...*, s. 133—135.

⁸⁷ H. Fulchiron: *Mariage et partenariats...*, s. 415—416; por. M. Josselin-Gall: *Pacte civil...*, s. 491.

⁸⁸ Zob. P. Lagarde: *Information diverses*. „Revue critique de droit international privé” październik—grudzień 2001, N° 90 (4), s. 772; K.A. von Sachsen Gessaphe: *Le partenariat...*, s. 15; G. Hohloch, C. Kjelland: *The New German Conflicts Rules for Registered Partnerships*. „Yearbook of Private International Law” 2001, vol. 3, s. 223—235.

⁸⁹ Na ten temat zob. N. Joubert, B. Morel: *Les partenariats enregistrés...*, s. 1285 i nast.; P. Courbe, F. Jault-Seske: *Droit international...*, s. 1585 i nast.

zwy przede wszystkim to, że podlegają one rejestracji dokonywanej przez organ władzy publicznej. Inne elementy takich definicji wskazują poza tym na: monogamiczny oraz niemalżeński charakter wspólnoty, a także na istnienie regulacji prawnych instytucjonalizujących ten rodzaj więzi łączącej osoby wiodące wspólne życie⁹⁰. Podążając zaś za wskazówkami G. Goldsteina⁹¹, dla którego źródłem inspiracji była z kolei treść art. 2 § 5 holenderskiej ustawy z 2004 r. o kolizji praw w przedmiocie zarejestrowanego związku partnerskiego, można zaproponować, by na potrzeby rozstrzygnięć kolizyjnych uznawać za zarejestrowany związek partnerski każdą stałą relację o charakterze uczuciowym między dwoma osobami, mającą formę ustawowo uregulowanej kohabitacji, w odniesieniu do której przeprowadzona została przez właściwy organ procedura rejestracji, powodując ze skutkiem *ex nunc* powstanie między partnerami obowiązków odpowiadających w ogólnym zarysie tym, jakie obciążają małżonków.

Należy także zaznaczyć, że — jak już wcześniej wyjaśniono — w pełni uzasadnione jest przyjęcie na potrzeby prowadzonych poszukiwań jednolitego sposobu traktowania partnerstw o charakterze instytucjonalnym oraz partnerstw o charakterze ramowym, a tym samym odrzucenie metody określanej w literaturze francuskiej jako repartycja różnych modeli zarejestrowanych związków partnerskich pomiędzy różne kategorie kolizyjnej *legis fori*.

Ponieważ zaś — jak wynika to z wcześniejszych fragmentów niniejszych rozważań — ustawodawstwo partnerskie każdego kraju stanowi funkcjonalną całość, której elementy są trudne czy wręcz niemożliwe do rozłączenia bez naruszenia spójności instytucji, którą kształtują⁹², najlepszym rozwiązaniem jest wyprowadzenie z treści art. 67 p.p.m. **jednej normy kolizyjnej** wskazującej jako prawo właściwe **dla poszczególnych kwestii** dotyczących omawianej formy organizacji wspólnego życia **ten sam system prawny**. Niemniej zabieg ten winien służyć jedynie ograniczeniu, a nie całkowitemu wyeliminowaniu rozczłonkowa-

⁹⁰ Zob.: art. 1 konwencji monachijskiej z 5 września 2007 r. dotyczącej uznawania zarejestrowanych związków partnerskich (nieratyfikowanej jednak przez Polskę), art. 2 lit. (b) projektu rozporządzenia Rady Unii Europejskiej z 16 marca 2011 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w zakresie skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich /* COM/2011/0127 końcowy — CNS 2011/0060; zob. też: art. 2 § 5 holenderskiej ustawy z 2004 r. o kolizji praw w przedmiocie zarejestrowanego związku partnerskiego (tekst w tłumaczeniu na język francuski w: G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 103).

⁹¹ Zob. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 103 i 127.

⁹² Zob. G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 167.

nia statutu miarodajnego dla partnerów z zarejestrowanego związku. I tak, statut wskazany przez normę kolizyjną sformułowaną na podstawie wskazówki wynikającej z art. 67 p.p.m. z pewnością powinien objąć swym zakresem stosunki majątkowe między partnerami. Czy jednak statut ten uznać należy za miarodajny również dla innych spraw majątkowych wpisujących się w problematykę zarejestrowanego związku partnerskiego? Uzasadnione względy (które przedstawione zostaną w dalszej części wyводу) przemawiają na rzecz uznania, że w szczególności dla spraw spadkowych oraz obowiązków alimentacyjnych wiążących się ze statusem partnera z zarejestrowanego związku prawo właściwe winno być wskazywane przez reguły kolizyjne, które powszechnie, a więc bez względu na status danego podmiotu, znajdują zastosowanie w odniesieniu do kwestii dotyczących dziedziczenia oraz alimentacji (*les règles de conflit générales en matière de succession et d'obligations alimentaires*).

Przedstawiona wyżej koncepcja została wcielona w życie między innymi przez legislatora francuskiego. Mianowicie, zgodnie z normą z art. 515-7-1 k.c.f. zarówno zawarcie zarejestrowanego związku partnerskiego, jak i wynikające z tego skutki, a także przyczyny oraz skutki rozwiązania takiego związku podlegają prawu merytorycznemu państwa, którego organ dokonał rejestracji partnerstwa⁹³. Natomiast kwestie dotyczące dziedziczenia lub alimentacji winny być — jak wynika to z materiałów przygotowawczych powstałych w toku prac nad przedstawioną wyżej regulacją — oceniane zgodnie z prawem wskazanym przez normy kolizyjne miarodajne odpowiednio: dla spraw spadkowych oraz dla obowiązków alimentacyjnych⁹⁴. Podobne rozwiązanie przyjęte zostało w Niemczech. W szczególności w myśl normy z art. 17b ust. 1 przep. wprowadz. k.c.n. powstanie zarejestrowanego związku partnerskiego oraz ogólne i majątkowe tego skutki, jak również rozwiązanie takiego związku podlegają prawu państwa, w którym partnerstwo zostało zarejestrowane. Z kolei dla spraw związanych z alimentacją oraz dziedziczeniem właściwe jest prawo wskazane przez normy kolizyjne dotyczące tych materii. Ponadto, prymat *legis loci registrationis* jako właściwej do oceny

⁹³ Na temat zakresu normy kolizyjnej oraz *rationis legis* przyjętego w tym przedmiocie rozwiązania z art. 515-7-1 k.c.f. zob.: M.-E. Ancel: *Septembre 2008—octobre 2009: simplifier le droit international privé, une mission impossible?* „Droit et Patrimoine” 12/2009, N° 187, s. 104—112. Zob. też: H. Péroz: *La loi applicable...*, s. 399—410; oraz Eadem: *Loi de simplification du droit et loi applicable aux partenariats enregistrés*. „La Semaine Juridique Notariale et Immobilière” 2009, N° 23, s. 3—5.

⁹⁴ Zob. M.-E. Ancel: *Septembre 2008...*, s. 104—112; X. Delpech, S. Lavric, J.-M. Pastor: *Présentation de la loi du 12 mai 2009 de simplification du droit*. „Recueil Dalloz” 2009, s. 1332 i nast. W odniesieniu do dziedziczenia, na tle stanu prawnego sprzed wprowadzenia do kodeksu cywilnego art. 515-7-1, zob. też: H. Fulchiron: *Mariage et partenariats...*, s. 421.

różnych zagadnień wpisujących się w problematykę dotyczącą zarejestrowanego związku partnerskiego został przełamany, tym razem na rzecz określonych reguł merytorycznego prawa niemieckiego, w odniesieniu do ruchomości znajdujących się na terytorium Niemiec oraz w odniesieniu do czynności prawnych dokonanych w Niemczech, przy czym owo odstępstwo dotyczy wyłącznie tych sytuacji, w których normy prawa niemieckiego są dla osoby trzeciej działającej w dobrej wierze bardziej korzystne niż reguły obcego systemu prawnego wskazanego za pomocą łącznika miejsca rejestracji jako właściwy dla ogólnych skutków zawarcia związku omawianego typu (art. 17b ust. 2 zd. 2 przep. wpraw. k.c.n.)⁹⁵. Warto wreszcie dodać, że dążenie do zagwarantowania partnerom z zarejestrowanego związku spójności ich statusu przesądziło także o kształcie regulacji belgijskiej, w myśl której — podobnie jak w przypadku poprzednio opisanych rozwiązań — zarówno przesłanki powstania tzw. relacji wspólnego życia (*relation de vie commune*), jak i skutki prawne, jakie powstanie takiej relacji wywołuje w sferze majątkowej stron, oraz przyczyny i przesłanki ustania więzi określonej wskazanym wyżej mianem poddane zostały jednemu systemowi prawnemu (art. 60 belgijskiej ustawy wprowadzającej kodeks prawa prywatnego międzynarodowego — dalej: CODIP⁹⁶). Trzeba jednak pamiętać, że — również podobnie jak ma to miejsce we francuskim czy niemieckim prawie prywatnym międzynarodowym — „hegemonia” prawa wskazanego przez przedstawioną wyżej normę doznaje w niektórych kwestiach wyjątków⁹⁷.

Poszukując zaś kryterium, które odegra rolę łącznika wyprowadzonej z art. 67 p.p.m. normy kolizyjnej miarodajnej dla zarejestrowanego związku partnerskiego (a tym samym miarodajnej między innymi dla stosunków majątkowych między partnerami), kierować się należy — zgodnie z tym, co już wyżej zaakcentowano — ogólną wskazówką sformułowaną w wymienionym wyżej artykule. Konieczne jest zatem odnalezienie tego spośród powiązań występujących między zarejestrowanym związkiem partnerskim a poszczególnymi konkurującymi z sobą systemami prawnymi, które najlepiej odpowiada pojęciu najściślejszego związku, co oznacza, że można je zakwalifikować jako powiązanie, które na tle innych dających się wyodrębnić w przypadku danej instytucji powiązań z poszczególnymi obszarami prawnymi w największym stopniu dotyka jej istoty, ma najbardziej intensywną moc i najbardziej bezpo-

⁹⁵ Zob. też art. 17a w zw. z art. 17b ust. 2 zd. 1 przep. wpraw. k.c.n.

⁹⁶ Tekst ustawy dostępny na stronie: <http://staatsbladclip.zita.be/moniteur/lois/2004/07/27/loi-2004009511.html>.

⁹⁷ Na ten temat zob.: P. Twardoch: *Kolizyjna regulacja rejestrowanych związków partnerskich we Francji i Belgii*. W: „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego”. T. 7. Red. M. Pazdan. Katowice 2010, s. 109—117.

średni charakter, a więc innymi słowy: w porównaniu z innymi powiązaniem z wchodzącymi w grę systemami prawnymi najbliższej spaja system prawny, do którego się odnosi, z ową instytucją. Jak zaś już wcześniej sygnalizowano, w przypadku omawianej formy organizacji wspólnego życia realizację zasady najściślejszego związku zapewnia dobór takiego łącznika, który opiera się na kryterium nawiązującym do zawartości merytorycznej odnoszących się do tej materii regulacji należących do konkurujących z sobą krajowych systemów prawnych⁹⁸. Stąd też między innymi wynika konieczność uwzględnienia znacznej heterogeniczności rozwiązań przyjętych na świecie w przedmiocie zarejestrowanych związków partnerskich. Jednocześnie należy mieć na uwadze fakt występowania wielu obszarów prawnych, w obrębie których owa forma organizacji wspólnego życia nie jest znana. W tym świetle wydaje się, że najściślejsze powiązanie zarejestrowany związek partnerski wykazuje z prawem państwa, w jakim powołany został do życia, uzyskując normatywny wyraz, ten model partnerstwa, którego ramy zdeterminowały kształt danego związku w chwili jego powstania. Każde bowiem odejście — przy poszukiwaniu najbardziej adekwatnego w omawianym kontekście powiązania — od określonego wyżej prawa oznacza oddalanie się od istoty zarejestrowanych związków partnerskich wpisujących się w określony model tej instytucji w kierunku tego, co stanowi istotę zarejestrowanych związków partnerskich odpowiadających innej koncepcji stworzonej w tej materii albo wręcz w kierunku konstrukcji niemającej swego odpowiednika w ramach żadnego ze znanych ustawodawstwu partnerskiemu modeli związku. Tymczasem, z uwagi na wskazaną wyżej heterogeniczność, o wiele bardziej wyraźną niż w przypadku instytucji małżeństwa, tylko takie prawo można w przypadku zarejestrowanych związków partnerskich uznać za najściślejsze związane z danym stosunkiem w rozumieniu normy z art. 67 p.p.m., które wykazuje najściślejsze powiązanie właśnie z istotą **danego modelu instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego**, a nie jedynie z istotą instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego w ogólności.

Dlatego też za okoliczność, która — uwzględniona jako kryterium występujące w roli łącznika normy kolizyjnej — każdorazowo doprowadzi do właściwości prawa wykazującego najściślejsze powiązanie z zarejestrowanym związkiem partnerskim wpisującym się w dany model tej instytucji, należy uznać to, w imieniu jakiego państwa działał organ dokonujący rejestracji związku.

Ponad wszelką wątpliwość okoliczność ta nawiązuje do zawartości merytorycznej krajowych regulacji odnoszących się do instytucji zare-

⁹⁸ Zob. A. Devers: *Le concubinage...*, s. 201—202.

jestrowanego związku partnerskiego. Rejestracja jest wszak w świetle prawa merytorycznego państw, które znają omawianą formę organizacji wspólnego życia, elementem przesadzającym o istocie tej instytucji. Jednocześnie pozostałe składniki określonego wyżej powiązania są wyrazem uwzględnienia faktu, że niektóre ustawodawstwa partnerskie (np. francuskie) przewidują możliwość zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego przed przedstawicielami dyplomatycznymi lub konsularnymi, którzy działają wszak na terytorium innego państwa niż to, którego prawo decyduje w chwili rejestracji o kształcie danego związku. Nie pozostając obojętnym na ten aspekt poświęconych partnerstwu merytorycznych regulacji należących do niektórych systemów prawnych, można zatem dostrzec, że przyjęcie mniej skomplikowanego w swej konstrukcji łącznika miejsca rejestracji⁹⁹ nie pozwalałoby na osiągnięcie w pełni celu polegającego na wskazaniu prawa najściślej związanego z danym stosunkiem, ponieważ prawo państwa przyjmującego może w ogóle nie znać instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego albo też przewidywać inny jego model niż ten, według którego ukształtowany został dany zarejestrowany związek partnerski¹⁰⁰. Tymczasem przedstawiona propozycja wykorzystania w roli łącznika poszukiwanej normy kolizyjnej kryterium określonego za pomocą sformułowania „w imieniu jakiego państwa działał organ, który dokonał rejestracji partnerstwa”¹⁰¹ stanowi wyraz uwzględnienia zarówno heterogeniczności występujących na świe-

⁹⁹ Łącznikiem takim posłużono się przy konstrukcji normy kolizyjnej miarodajnej dla instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego m.in. w Niemczech (art. 17b przep. wpraw. k.c.n.). Warto przypomnieć, że prawo wskazane za pomocą takiego łącznika powszechnie określa się w literaturze mianem *legis loci registrationis*. Podobnie skonstruowany został łącznik występujący w belgijskiej normie kolizyjnej wskazującej prawo właściwe dla tzw. relacji wspólnego życia (art. 60 CODIP), przy czym subokreślnik temporalny, po jaki sięgnął belgijski ustawodawca, wyraźnie podkreśla, że o właściwości prawa rozstrzyga miejsce pierwszej rejestracji związku (*La relation de vie commune est régie par le droit de l'Etat sur le territoire duquel elle a donné lieu à enregistrement pour la première fois*). W tym samym duchu utrzymane jest rozwiązanie wprowadzone w art. 3090.1 k.c.Q. Zgodnie bowiem z zamieszczoną w tym artykule regułą, możliwość zawarcia oraz forma zawarcia związku cywilnego podlegają *legi loci celebrationis* (*L'union civile est régie, quant à ses conditions de fond et de forme, par la loi du lieu où elle est célébrée*).

¹⁰⁰ Zob. A. Devers: *Le concubinage...*, s. 205; G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 244.

¹⁰¹ Łącznik skonstruowany na podstawie podobnego kryterium występuje m.in. w normie kolizyjnej z art. 515-7-1 k.c.f. Wskazane zaś za pomocą takiego łącznika prawo określa się w literaturze francuskiej mianem tzw. prawa instytucji (*loi de l'institution*) — tak: A. Devers: *Le concubinage...*, s. 206; G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 229—230, lub *legis auctoris* — tak S. Clavel: *Droit international privé*. Paris 2010, s. 416. Zob. też T. Vignal: *Droit international...*, s. 142—143.

cie koncepcji zarejestrowanego związku partnerskiego, jak i istnienia wielu państw, których systemom prawnym instytucja ta jest obca¹⁰². Ma to istotne znaczenie, gdyż w świetle przedstawionych wcześniej uwag nie ulega wątpliwości, że w przypadku instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego za „najściślej związany z danym stosunkiem” winien zostać uznany system prawny, w obrębie którego powołany został do życia, uzyskując wyraz normatywny, ten model partnerstwa, którego ramy wyznaczyły kształt danego związku partnerskiego. Najpewniejszym natomiast sposobem odnalezienia tego systemu jest ustalenie, pod rządem jakiego prawa dany, wpisujący się w ramy owego modelu, zarejestrowany związek partnerski powstał¹⁰³ (sięgając po sformułowanie, jakim posługuje się A. Devers, można by tę metodę określić mianem umiejscowienia stosunku w przestrzeni prawnej ze względu na jego źródło¹⁰⁴). To zaś umożliwiają właśnie dobrane z uwzględnieniem heterogeniczności oraz niepełnego rozpowszechnienia omawianej instytucji sformułowania użyte podczas konstrukcji proponowanego łącznika.

Należy także zaznaczyć, że pozwalając na realizację zasady najściślejszego powiązania, proponowane kryterium umożliwi jednocześnie uniknięcie na etapie stosowania prawa właściwego opisanych wcześniej perturbacji, mogących powstać w obliczu braku w prawie właściwym regulacji dotyczących instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego czy też w obliczu istnienia w prawie właściwym regulacji nadającej instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego kształt całkowicie odbiegający od modelu przyjętego w prawie, pod rządem którego dany związek powstał. Warto bowiem w tym miejscu jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że w razie wykorzystania owego kryterium w roli łącznika poszukiwanej w ramach niniejszych rozważań normy kolizyjnej w każdym przypadku jako właściwy wskazany zostanie system prawny nie tylko znający instytucję zarejestrowanego związku partnerskiego, ale także obejmujący regulację odnoszącą się właśnie do tego modelu owej instytucji, według którego dany zarejestrowany związek został ukształtowany¹⁰⁵. Pozwalając zaś na uniknięcie określonych wyżej perturbacji, przedstawiony sprawnie działający mechanizm, jaki powstanie dzięki zastosowaniu proponowanego kryterium, sprzyjał będzie zapewnieniu stabilności sytuacji prawnej partnerów oraz poszanowaniu ich uzasadnionych prawnie oczekiwań. W odniesieniu do tego ostatniego aspektu przyjęcia proponowanego rozwiązania należy wszak wyjaśnić, że decydując się na nadanie ram instytucjonalnych swemu związkowi przed organem określonego państwa, osoby zamierzające

¹⁰² Zob. X. Delpech, S. Lavric, J.-M. Pastor: *Présentation...*, s. 1332 i nast.

¹⁰³ Zob. A. Devers: *Le concubinage...*, s. 201.

¹⁰⁴ Ibidem, s. 202.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 198.

zawrzeć zarejestrowany związek partnerski dokonują — w sposób mniej lub bardziej świadomy¹⁰⁶ — wyboru modelu, według którego ukształtowane zostanie ich partnerstwo¹⁰⁷. Na tym zaś modelu niewtajemniczeni w zawilości prawa prywatnego międzynarodowego¹⁰⁸ partnerzy opierają przez czas trwania związku oraz po jego ustaniu swoje wyobrażenia o ich wzajemnych prawach, obowiązkach oraz innych elementach ich sytuacji prawnej. To zatem fakt, że wskazanie prawa właściwego, jakie następuje na podstawie normy kolizyjnej posługującej się proponowanym kryterium jako łącznikiem, w pełni odzwierciedla tę właśnie zależność, przesądza o tym, że stosowanie owej normy pozwoli na respektowanie uzasadnionych oczekiwań współtowarzyszy życia co do kształtu ich więzi oraz skutków prawnych, jakie winny wynikać z dokonanego w opisany wyżej sposób wyboru. Ponadto, dzięki temu, że preferowane w ramach niniejszych rozważań kryterium odwołuje się do określonego zdarzenia i przez to ma charakter niezmienny¹⁰⁹, zapewniona zostanie stałość ustalonego na podstawie art. 67 p.p.m. statutu¹¹⁰, co również pozwoli na poszanowanie uzasadnionych oczekiwań partnerów. Podsumowując ten wątek, można zatem uznać, że stosowanie normy kolizyjnej posługującej się proponowanym łącznikiem sprzyjać będzie realizacji zasady przewidywalności prawa¹¹¹.

W odniesieniu zaś do samych stosunków majątkowych między partnerami z zarejestrowanego związku w literaturze francuskiej podkreśla się, że przyjęte w tamtejszym systemie prawnym rozwiązanie, opiera-

¹⁰⁶ Należy jednak podkreślić, że — jak zauważa G. Kessler — wybór miejsca rejestracji nie bywa już dziełem przypadku (tak G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 145).

¹⁰⁷ Zob.: S. Vrellis: *Conflit ou coordination de valeurs en droit international privé. A la recherche de la justice*. In: *Recueil des cours. Collected courses of The Hague Academy of International Law. Tome 328 (2007)*. Leiden—Boston 2008, s. 407; G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 144—145, 165; G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 239.

¹⁰⁸ G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 145.

¹⁰⁹ Zob. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 237. Zob. też N. Joubert, B. Morel: *Les partenariats enregistrés...*, s. 1285 i nast. Niemniej warto zwrócić uwagę na rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę belgijskiego, pamiętając jednak, że norma z art. 60 CODIP posługuje się łącznikiem miejsca rejestracji. Otóż legislator ten, wychodząc z założenia, iż możliwa jest ponowna rejestracja tego samego związku partnerskiego, dodatkowo posłużył się przy konstrukcji normy kolizyjnej miarodajnej dla tzw. relacji wspólnego życia subokreślnikami temporalnym, precyzującym, że w świetle tej normy relewantne prawnie jest wyłącznie miejsce, w którym doszło do rejestracji związku po raz pierwszy. Por. K.A. von Sachsen Gessaphe: *Le partenariat...*, s. 21 na temat rozwiązania niemieckiego.

¹¹⁰ Zob.: G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 184; zob. też s. 236; A. Devers: *Le concubinage...*, s. 202; H. Péroz: *La loi applicable...*, s. 399—410.

¹¹¹ Zob. N. Joubert, B. Morel: *Les partenariats enregistrés...*, s. 1285 i nast.

jące się na kryterium odpowiadającym temu przedstawionemu powyżej, jest trafne z tego względu, że właśnie stosunki majątkowe są szczególnie ściśle związane z modelem partnerstwa, którego ramy zdecydowały o kształcie związku w chwili jego powstania. Ten aspekt więzi łączącej partnerów najtrudniej bowiem poddać regułom stworzonym z myślą o innym modelu omawianej instytucji. Innymi słowy, właśnie w tej sferze najtrudniej oddzielić powstanie związku od jego skutków¹¹².

Warto także zaznaczyć, że — jeśli polski prawodawca zdecydowałby się w przyszłości na wprowadzenie do ustawy Prawo prywatne międzynarodowe oddzielnej reguły kolizyjnej odnoszącej się do instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego — przedstawione wyżej zalety normy wyprowadzonej w ramach przytoczonych rozważań z treści art. 67 p.p.m. winny przemawiać za nadaniem nowej regule takiego właśnie brzmienia.

Natomiast w odniesieniu do skutków, jakie zawarcie zarejestrowanego związku partnerskiego wywołuje w sferze prawnosпадkowej, za optymalne rozwiązanie kolizyjne należy uznać podporządkowanie ich statutowi spadkowemu.

Jak już wcześniej sygnalizowano, tą właśnie drogą podążyli we Francji oraz w Niemczech twórcy regulacji pozwalających odnaleźć prawo właściwe dla sytuacji życiowych wpisujących się w problematykę zarejestrowanych związków partnerskich, mimo że głównym ich celem było objęcie zasięgiem normy kolizyjnej stworzonej specjalnie z myślą o tej instytucji jak najszerszego spektrum spraw związanych z omawianą formą organizacji wspólnego życia. Francuscy komentatorzy przedstawionej powyżej koncepcji przyjętej w ich kraju przywołują w tym kontekście rozwiązanie znajdujące zastosowanie w stosunku do małżonków. Zauważają oni mianowicie, że fakt, iż skutki majątkowe zawarcia małżeństwa podlegają prawu wskazanemu przez normę kolizyjną specjalnie skonstruowaną z myślą o małżonkach, nie stoi na przeszkodzie temu, aby dotyczące małżonków kwestie związane z dziedziczeniem zaliczane były do zakresu innej reguły kolizyjnej, wskazującej prawo właściwe dla spraw spadkowych

¹¹² Tak P. Callé: *Introduction...*, s. 1662 i nast. Por. A. Devers: *La loi applicable aux régime patrimonial des partenaires enregistrés*. „Droit et patrimoine” 2009, N° 181, s. 77 i nast. oraz S. Clavel: *Droit international...*, s. 406—407. Zob. też: G. Hohloch, C. Kjelland: *The New German...*, s. 231, jak również: uzasadnienie projektu rozporządzenia Rady Unii Europejskiej z 16 marca 2011 w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w zakresie skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich /* COM/2011/0127 końcowy — CNS 2011/0060 (zwłaszcza komentarz do art. 15).

bez względu na status podmiotu, którego dana sprawa dotyczy¹¹³. Z tej perspektywy omawiane rozwiązanie wydaje się zasługiwać na akceptację również w polskim prawie prywatnym międzynarodowym. Wszak i w naszym rodzimym systemie prawnym przyjmuje się, że o sytuacji prawnej pozostałego przy życiu małżonka rozstrzyga statut spadkowy.

Przedstawiciele doktryny niemieckiej, wyrażając opinię o opisywanym rozwiązaniu kolizyjnym, obowiązującym również w ich kraju, eksponują natomiast rolę, jaką normy kolizyjne wskazujące statut spadkowy, operujące w prawie niemieckim przede wszystkim łącznikiem obywatelstwa spadkodawcy w chwili jego śmierci, odgrywają w zapewnieniu ochrony osobom trzecim roszcującym sobie prawa do spadku¹¹⁴. Należy wreszcie zwrócić uwagę na fakt, że rozciągnięcie zasięgu zaproponowanej we wcześniejszych rozważaniach normy kolizyjnej wyprowadzonej z treści przepisu art. 67 p.p.m. również na sprawy spadkowe wiążące się ze statusem partnera z zarejestrowanego związku prowadziłoby do kolizyjnego rozczłonkowania spadku ze względu na podmiot, którego dotyczy przeprowadzana w odniesieniu do danego stanu faktycznego ocena¹¹⁵. Tymczasem — jak zauważa M. Pazdan — zasada jednolitości statutu spadkowego znacznie upraszcza rozstrzyganie spraw spadkowych¹¹⁶.

Podobnie, z zakresu statutu ustalonego na podstawie normy kolizyjnej wyprowadzonej we wcześniejszych rozważaniach z treści art. 67 p.p.m. winny zostać wyłączone wzajemne uprawnienia i obowiązki alimentacyjne partnerów z zarejestrowanego związku. Najbardziej adekwatnym rozwiązaniem, ukierunkowanym bowiem na ochronę strony słabszej (co z uwagi na naturę owej materii jest zjawiskiem ze wszech miar pożądanym), jest podporządkowanie wyżej wymienionego zagadnienia statutowi alimentacyjnemu. Należy przy tym dodać, że z punktu widzenia wspomnianej ochrony strony słabszej norma kolizyjna miarodajna dla innych skutków zawarcia oraz rozwiązania zarejestrowanego związku partnerskiego ma jednak charakter neutralny¹¹⁷. Tymczasem w myśl art. 3 proto-

¹¹³ Zob. P. Callé: *Introduction...*, s. 1662 i nast.

¹¹⁴ Zob. G. Hohloch, C. Kjelland: *The New German...*, s. 232.

¹¹⁵ Zob. na temat podobnego problemu w odniesieniu do małżonków — *Bruxelles 17 octobre 2011 Colloque CNUE sur régime matrimonial. Intervention de Paul Lagarde*. Tekst wystąpienia P. Lagarde'a dostępny na stronie: <http://notaries-of-europe.eu/conference-2011/programme.php>.

¹¹⁶ Zob. M. Pazdan: *Zielona Księga o dziedziczeniu i testamentach — propozycje odpowiedzi na pytania*. „Rejent — Miesięcznik Notariatu Polskiego” maj 2006, nr 5 (181), s. 16—26. Zob. też: Idem: *Dziedziczenie ustawowe w prawie prywatnym międzynarodowym. Metody regulacji właściwości prawa*. Katowice 1973, s. 96—100.

¹¹⁷ Zob. w odniesieniu do konwencji haskiej z 1973 r. — G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 326—327.

kołu o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych (Dz.U. UE L z dnia 16 grudnia 2009 r.), do którego to aktu odwołuje się w celu wskazania prawa właściwego Rozporządzenie Rady (WE) nr 4/2009 z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń oraz współpracy w zakresie zobowiązań alimentacyjnych (Dz.Urz. UE L 7 z dnia 10 stycznia 2009, s. 1), do którego z kolei odwołuje się art. 63 p.p.m., prawem właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych jest w braku wyboru prawa prawo państwa, w którym wierzyciel ma miejsce zwykłego pobytu. W przypadku zaś zmiany miejsca zwykłego pobytu wierzyciela stosuje się prawo państwa, w którym wierzyciel ma nowe miejsce zwykłego pobytu, od momentu, w którym nastąpiła ta zmiana. Przedstawione reguły uprzywilejowują więc wierzyciela alimentacyjnego.

W razie przyjęcia proponowanej koncepcji otwarta pozostaje jednak kwestia dopuszczalności objęcia zakresem zastosowania wymienionego wyżej protokołu zobowiązań alimentacyjnych wynikających z więzi powstającej wskutek zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego. Zgodnie wszak z postanowieniem zamieszczonym w art. 1 protokołu, akt ten określa prawo właściwe dla zobowiązań alimentacyjnych wynikających ze stosunków rodzinnych, pokrewieństwa, małżeństwa lub powinowactwa. Trzeba przy tym zauważyć, że sam protokół nie wskazuje prawa, które miałyby rozstrzygać o tym, co stanowi desygnat nazwy „stosunek rodzinny”. Tymczasem, o ile część systemów prawnych postrzega zarejestrowane związki partnerskie jako relacje o charakterze rodzinnym, to jednak — jak już to sygnalizowano — w niektórych państwach dominuje pogląd, że wprowadzona w ramach rodzimego ustawodawstwa partnerskiego forma organizacji wspólnego życia (np. PACS we Francji) nie tworzy więzi rodzinnej. Należy jednak zauważyć, że II Komisja Sesji Dyplomatycznej (*la Commission II de la Session diplomatique*) przyjęła, że państwa, których systemom prawnym znane są instytucje zbliżone do małżeństwa lub które gotowe są do tego, aby instytucje takie zaakceptować (*qui sont prêts à les reconnaître*), mogą objąć wynikające z funkcjonowania tych instytucji obowiązki alimentacyjne zasięgiem reguły z art. 5 protokołu. Konieczne jest przy tym wyjaśnienie, że reguła ta ma charakter szczególny względem przedstawionej we wcześniejszych rozważaniach reguły wskazującej prawo ogólnie właściwe dla zobowiązań alimentacyjnych objętych zakresem zastosowania omawianego protokołu. Odnosi się zaś ona do małżonków, byłych małżonków oraz stron unieważnionego małżeństwa. Pozostałe natomiast państwa-strony protokołu, które nie są skłonne traktować owych instytucji tak samo, jak małżeństwo, winny — zdaniem A. Bonomiego — przyjąć, że normy miarodajne dla omawianej materii zamieszczone zostały w art. 3 oraz 6 protokołu.

Wracając jednak do przedstawionych powyżej wytycznych pochodzących od II Komisji Sesji Dyplomatycznej, należy z całą mocą podkreślić, że zdaniem A. Bonomiego fakt wskazania w ten sposób przez Komisję swoistego wzorca posługiwania się w odniesieniu do zarejestrowanych związków partnerskich regułami ustanowionymi w protokole jest jednoznaczny z dorozumianym dopuszczeniem stosowania owego protokołu w tejże materii¹¹⁸.

Opowiadając się za rozciągnięciem zakresu zastosowania protokołu z 2007 r. na zobowiązania alimentacyjne wynikające z więzi powstającej wskutek zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego, warto także przywołać argument podnoszony w toku dyskusji nad dopuszczalnością stosowania w odniesieniu do partnerów z zarejestrowanego związku reguł konwencji haskiej z 1973 r. Pozostaje on bowiem nadal aktualny, po pierwsze, ze względu na fakt, że konwencja ta definiuje zakres swego zastosowania w sposób analogiczny do tego, w jaki określono zakres zastosowania protokołu z 2007 r. (por. art. 1 konwencji oraz art. 1 ust. 1 protokołu), po drugie natomiast — z uwagi na brzmienie postanowienia zamieszczonego w art. 20 protokołu, zgodnie z którym przy wykładni owego protokołu należy uwzględniać jego międzynarodowy charakter, podczas gdy właśnie tą ostatnio wymienioną cechą tekstu G. Kessler zalecał kierować się przy interpretacji postanowień konwencji haskiej z 1973 r. I tak, międzynarodowy wymiar aktu obliguje — jak wynika to z wypowiedzi wskazanego wyżej autora — do wzięcia pod uwagę przy interpretacji określenia „stosunek rodzinny” sposobu, w jaki instytucja zarejestrowanego związku partnerskiego klasyfikowana jest w innych systemach prawnych. W rezultacie winno to doprowadzić do nadania pojęciu „stosunek rodzinny” znaczenia autonomicznego, tzn. przyjętego specjalnie na potrzeby interpretacji aktu odgrywającego w przedmiocie zobowiązań alimentacyjnych — tak jak najpierw konwencja haska z 1973 r., obecnie zaś protokół haski z 2007 r. — rolę unifikacyjną¹¹⁹. Warto zauważyć, że ta właśnie metoda doprowadziła K.A. von Sachsen-Gessaphego do opowiedzenia się **za stosowaniem** konwencji haskiej z 1973 r. w odniesieniu do zobowiązań alimentacyjnych wynikających z więzi powstającej wskutek zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego¹²⁰.

¹¹⁸ Zob.: *Protocole du 23 novembre 2007 sur la loi applicable aux obligations alimentaires. Rapport explicatif établi par Andrea Bonomi*. Dostępny na stronie: <http://www.hcch.net/upload/expl39f.pdf>. Na ten temat zob. też: *Bruxelles 17 octobre 2011...*, tekst wystąpienia dostępny na stronie: <http://notaries-of-europe.eu/conference-2011/programme.php>.

¹¹⁹ Zob. G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 158—159.

¹²⁰ Zob. K.A. von Sachsen-Gessaphe: *Le partenariat...*, s. 23.

Ponadto, odrębnemu statutowi, tj. statutowi miarodajnemu dla umowy najmu, winny podlegać kwestie związane z najmem budynku lub lokalu stanowiącego ośrodek życia partnerów (art. 4 ust. 1 lit. c i d rozporządzenia Rzym I w zw. z art. 28 ust. 1 p.p.m.)¹²¹.

Podobnie, odstępując od zasadniczej reguły, a w szczególności za pomocą norm kolizyjnych określających statut deliktowy, powinno się — w razie przyjęcia rozwiązania kolizyjnego proponowanego we wcześniejszych fragmentach niniejszego rozdziału — poszukiwać prawa właściwego dla oceny odpowiedzialności jednego z partnerów z zarejestrowanego związku względem drugiej z osób tworzących parę z tytułu szkody wynikającej z wykonania przez tego pierwszego uprawnienia do zakończenia związku w sposób charakteryzujący się nadużyciem owe go uprawnienia (*rupture abusive*)¹²². Zgodnie zatem z normą z art. 33 p.p.m., zastosowanie winny znaleźć w tej materii postanowienia Rozporządzenia (WE) nr 864/2007/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II)¹²³.

6. Sprawy majątkowe zarejestrowanego za granicą związku partnerskiego a klauzula porządku publicznego

Na zakończenie niniejszych rozważań warto odnieść się do kwestii ewentualnej interwencji klauzuli porządku publicznego wobec norm prawa wskazanego jako właściwe dla stosunków majątkowych między osobami, które zawarły z sobą zarejestrowany związek partnerski czy też dla spraw spadkowych wiążących się z statusem partnera z zarejestrowanego związku lub wreszcie dla zobowiązań alimentacyjnych wynikających z więzi powstającej wskutek zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego. Wątpliwości co do zgodności niektórych skutków właściwości takiego prawa z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP mogą

¹²¹ Ibidem, s. 22; M. Revillard: *Droit international...*, s. 119—120; P. Callé: *Introduction...*, s. 1662 i nast.; G. Hohloch, C. Kjelland: *The New German...*, s. 227.

¹²² Zob. G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 364—365. Zob. też: K.A. von Sachsen Gessaphe: *Le partenariat...*, s. 22.

¹²³ Za dopuszczalnością stosowania rozporządzenia Rzym II w odniesieniu do powstałych w stosunkach między partnerami zobowiązań wynikających z bezpodstawnego wzbogacenia opowiada się H. Péroz (*La loi applicable...*, s. 399—410).

bowiem pojawić się w szczególności na tle przepisu art. 18 Konstytucji¹²⁴. Zgodnie wszak z jego brzmieniem, małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, a także rodzina znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Warto przy tym wspomnieć, że problem ewentualnej sprzeczności obcych regulacji dotyczących zarejestrowanego związku partnerskiego z konstytucyjną zasadą ochrony małżeństwa rozpatrywany jest między innymi w literaturze niemieckiej¹²⁵. Niemniej w odniesieniu do stosunków majątkowych między partnerami z zarejestrowanego związku należy zaznaczyć, że spośród wszystkich aspektów wspólnego życia w omawianej formie ta właśnie sfera wydaje się aksjologicznie najbardziej indyferentna¹²⁶. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście fakt, że pojawiające się w polskiej doktrynie koncepcje wprowadzenia do naszego porządku prawnego rozwiązań ustawodawczych stanowiących odpowiedź na zjawisko konkubinatu sprowadzały się w głównej mierze do propozycji uregulowania właśnie więzi majątkowych łączących osoby pozostające z sobą w związku pozamałżeńskim. Przedmiotem regulacji proponowanych przez przedstawicieli polskiej nauki prawa cywilnego były ponadto: wzajemna alimentacja konkubentów, dziedziczenie *ab intestato* przez pozostałą przy życiu stronę związku oraz roszczenia pozostałego przy życiu konkubenta z tytułu zachowku¹²⁷. Konieczne jest przy tym zaakcentowanie, że zdaniem M. Nazara ustawowe uregulowanie wymienionych spraw, zgodnie z poczuciem słuszności kształtującym się na tle zasad współżycia społecznego, nie musiałoby naruszać konstytucyjnych preferencji dla małżeństwa¹²⁸.

Mimo że pojęcie porządku publicznego, jakim operuje klauzula, można ujmować jedynie ze stanowiska tego państwa, którego prawo posługu-

¹²⁴ Zob.: K. Bagan-Kurluta, M. Stus: *Stosowanie klauzuli porządku publicznego w Polsce w odniesieniu do europejskiego ustawodawstwa partnerskiego*. „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2005, z. 1—2, s. 227 i nast.; M. Pilich: *Związki quasi-małżeńskie w polskim prawie prywatnym międzynarodowym*. „Państwo i Prawo” 2011, z. 2, s. 84 i nast.

¹²⁵ Zob. K.A. von Sachsen Gessaphe: *Le partenariat...*, s. 25.

¹²⁶ Zob. M. Pilich: *Związki quasi-małżeńskie...*, s. 84 i nast.

¹²⁷ Zob. M. Nazar: *Cywilnoprawne zagadnienie konkubinatu de lege ferenda*. „Państwo i Prawo” 1989, z. 12, s. 112; zob. także: S. Grzybowski: *O rzeczywistej i rzekomej nowoczesności rozwiązań zastosowanych w polskim kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*. W: *Prace z prawa cywilnego: wydane dla uczczenia pracy naukowej profesora Józefa Stanisława Piątkowskiego*. Red. B. Kordasiewicz, E. Łętowska. Wrocław—Warszawa 1985, s. 273 i nast. W odniesieniu do spadkobrania zob. też: A. Szlęzak: *Stosunki majątkowe...*, s. 106.

¹²⁸ M. Nazar: *Cywilnoprawne...*, s. 107. Zob. też: Idem, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 11: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*. Red. Z. Radwański. Warszawa 2009, s. 946.

je się klauzulą¹²⁹, to jednak warto w odniesieniu do ostatniego spośród wymienionych wyżej rodzajów skutków pozostawania w związku pozamałżeńskim zwrócić uwagę na wypowiedź dwojga autorów francuskich, N. Joubert oraz B. Morela, przypominając przy tym, że w tamtejszym systemie prawnym pozostały przy życiu partner nie jest uprawniony do dziedziczenia *ab intestato* po swym zmarłym współtowarzyszu życia. I tak, wymienieni autorzy stwierdzają, że mimo takiego właśnie stanowiska francuskiego ustawodawcy w kwestii statusu współtowarzysza życia, który przeżył drugą stronę zarejestrowanego związku partnerskiego, mało prawdopodobne jest, aby *ordre public* stanął na przeszkodzie zastosowaniu obcych przepisów prawnych odmiennie kształtujących pozycję pozostałego przy życiu partnera¹³⁰. Równocześnie jednak na wspomnienie zasługuje uwaga sformułowana przez G. Goldsteina. Otóż wymieniony przedstawiciel nauki prawa dostrzega możliwość wystąpienia opisanej wyżej sytuacji w przypadku, w którym prawo obce wskazane jako właściwe przyznawałoby pozostałemu przy życiu partnerowi uprawnienie do dziedziczenia na podstawie ustawy, mimo że otwarcia spadku dożyła także osoba mająca status małżonka zmarłego. Jak jednak zauważa sam autor, ustawodawstwa partnerskie poszczególnych krajów uciekają się zwykle do rozwiązań pozwalających wykluczyć zaistnienie stanu faktycznego, w którym jednocześnie obok siebie występowałyby z jednej strony osoba połączona ze spadkodawcą więzią zarejestrowanego związku partnerskiego, z drugiej zaś — osoba będąca małżonkiem tego ostatniego¹³¹.

Należy także zaznaczyć, że rozważając powołanie się na klauzulę porządku publicznego w celu wyłączenia zastosowania określonej normy prawa wskazanego dotyczącej majątkowych skutków zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego, organ rozpatrujący daną sprawę nie powinien pozostać obojętny na kwestię intensywności powiązania owej sprawy z polskim terytorium (*Inlandsbeziehung*). Trzeba bowiem zauważyć, że — jak podkreśla M. Sośniak w odniesieniu do problematyki zawarcia związku małżeńskiego w prawie prywatnym międzynarodowym — odwołanie się do *ordre public* zależy po części od powiązania małżeństwa z obszarem prawnym, na którym ma zostać użyta klauzula porządku publicznego. I tak, „inaczej ustosunkowujemy się do małżeństw naszych obywateli za granicą czy do małżeństw

¹²⁹ Zob. M. Pazdan: *Prawo prywatne...*, s. 73.

¹³⁰ N. Joubert, B. Morel: *Les partenariats enregistrés...*, s. 1285 i nast.

¹³¹ G. Goldstein: *La cohabitation hors mariage...*, s. 332. Zob. też O. van Caillie: *La protection...*, s. 275—276.

cudzoziemców zamieszkałych na naszym terenie, inaczej zaś do małżeństw zawieranych za granicą przez cudzoziemców przejściowo u nas przebywających”¹³². W podobnym duchu wypowiada się K. Pietrzykowski, oceniając zasadność zastosowania klauzuli porządku publicznego w sytuacji, w której nupturienci zawierający związek małżeński w obcym urzędzie konsularnym działającym w Polsce spełnili wprawdzie wszystkie wymagania stawiane przez ich *legem patriae*, ale naruszyli podstawowe zasady porządku polskiego. Otóż zdaniem tego autora ewentualna interwencja *ordre public*¹³³ w takim przypadku byłaby uzależniona właśnie od intensywności powiązania konkretnej sprawy z polskim terytorium¹³⁴. Ocena możliwości wyrządzenia uszczerbku podstawowym zasadom polskiego porządku prawnego wskutek zastosowania obcych norm prawnych uzależniona jest więc również od umiejscowienia danego stanu faktycznego względem naszego obszaru prawnego¹³⁵. Jeśli zatem więź łącząca daną parę partnerów z polskim terytorium państwowym ma luźny charakter, sięgnięcie po omawiany mechanizm w celu zapobieżenia wystąpieniu określonych, przewidzianych w obcym prawie skutków majątkowych zawarcia zarejestrowanego związku partnerskiego należy uznać za nieuzasadnione. Stanowisko to wydaje się pozostawać w zgodzie z zasadą równoważności systemów prawnych oraz sprzyjać poszanowaniu uzasadnionych oczekiwań stron. Skłonność do posłużenia się klauzulą porządku publicznego będzie natomiast z pewnością o wiele silniejsza w przypadku osób silnie związanych z naszym terytorium państwowym. Wydaje się jednak, że i w tego typu sytuacjach — ze względu na opisany już indyferentny aksjologicznie charakter omawianej sfery wspólnego życia — trudno będzie wskazać konkretny uszczerbek, jaki mógłby zostać wyrządzony w polskim porządku prawnym wskutek dojścia do głosu przepisów określających skutki majątkowe wstąpienia w zarejestrowany związek partnerski. Trzeba przy tym pamiętać, że zastosowanie klauzuli nigdy nie jest automatyczne i pewne¹³⁶. Decyzja o sięgnięciu po ten mechanizm lub też o uznaniu, że powołanie się na *ordre public* nie znajduje uzasadnienia, winna bowiem stanowić wynik uwzględnienia okoliczności danej spra-

¹³² M. Sośniak, w: M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski: *Międzynarodowe prawo rodzinne*. Wrocław 1969, s. 38.

¹³³ Autor ten podkreśla, że unieważnienie lub ustalenie nieistnienia małżeństwa konsularnego z powołaniem się na klauzulę porządku publicznego w zasadzie nie powinno być dopuszczalne.

¹³⁴ K. Pietrzykowski: *Zawarcie małżeństwa i przesłanki jego ważności w prawie międzynarodowym prywatnym*. Warszawa 1985, s. 98.

¹³⁵ Zob. G. Kessler: *Les partenariats...*, s. 218.

¹³⁶ M. Pilich: *Związki quasi-małżeńskie...*, s. 84 i nast.; zob. też K. Bagan-Kurluta, M. Stus: *Stosowanie klauzuli...*, s. 227 i nast.

wy i oceny, do jakich skutków doprowadzi zastosowanie w owej sprawie wskazanych przez normę kolizyjną przepisów prawa obcego¹³⁷.

Konkluzja

Podsumowując powyższe wywody, należy stwierdzić, że na tle polskiego prawa prywatnego międzynarodowego najbardziej trafnym rozwiązaniem pozwalającym na odnalezienie prawa właściwego do oceny stosunków majątkowych między partnerami z zarejestrowanego związku wydaje się zastosowanie art. 67 p.p.m. i wyprowadzenie z jego treści reguły kolizyjnej, w świetle której decydującym kryterium będzie to, w imieniu jakiego państwa działał organ dokonujący rejestracji związku. Konieczne jest jednak przy tym podkreślenie, że statut wskazany za pomocą owej reguły winien obejmować swym zakresem jak najszersze spektrum zagadnień wpisujących się w problematykę zarejestrowanego związku partnerskiego, stanowiąc statut, który można by określać mianem statutu zarejestrowanego związku partnerskiego. Niemniej kwestie dotyczące sytuacji prawnej pozostałej przy życiu strony związku czy też obowiązków alimentacyjnych wiążących się ze statusem partnera, powinny podlegać ocenie według prawa wskazanego przez normy kolizyjne miarodajne odpowiednio: dla spraw spadkowych oraz alimentacji.

Na etapie stosowania prawa właściwego, a w szczególności przy podejmowaniu decyzji o wykorzystaniu klauzuli porządku publicznego należy zaś mieć na uwadze, że nie bez znaczenia jest w tej materii intensywność powiązania konkretnej sprawy z polskim terytorium, oraz że interwencja *ordre public* nigdy nie powinna następować w sposób automatyczny.

¹³⁷ Zob. M. Pazdan: *Prawo prywatne...*, s. 74. O tym, że zagadnienia sprzeczności zastosowania obcego prawa z naszym porządkiem publicznym nie da się rozstrzygnąć jakąś jedną zasadą czy zespołem zasad oraz o tym, że zagadnienie to musi być badane *ad casum* pisał również M. Sośniak. Zob. M. Sośniak: *Z problematyki klauzuli porządku publicznego w prawie prywatnym międzynarodowym*. „Zeszyty Prawnicze” PAN 1960, nr 1, s. 83; Idem: *Klauzula porządku publicznego w prawie prywatnym międzynarodowym*. Warszawa 1961, s. 190. Zob. też M. Pilich: *Opinia prawna w sprawie konstytucyjności ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. — Prawo prywatne międzynarodowe (druk senacki nr 1111)*, s. 14. Dostępny na stronie: <http://ww2.senat.pl/k7/dok/opinia/2011/oe-168.pdf>.